M. B. im. L. W.

Wydanie I

ŁÓDŹ
piątek 20 września 1985 roku
Rok XLI 220 (11015)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004

Cena 6 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁODZI

Początek kolejnej rundy rokowań genewskich

Od plenarnego posiedzenia delegacji ZSRR i USA rozpoczęła się w czwartek w Genewie kolejna runda rozmów radziecko-amerykańskich na temat zbrojeń jądrowych i kosmicznych. Na czele delegacji ZSRR stoi Wiktor Karpow, a delegacji USA przewodniczy Max Kampelman.

H. Jabłoński przyjął delegację jugosłowiańskich kombatantów

Na zaproszenie prezesa Zarządu Głównego ZBoWiD przebywa w naszym kraju z kilkudniową wizytą delegacja Stowarzyszenia Bojowników Wojny Narodowowyzwoleńczej Jugosławii SUBNOR z przewodniczącym związku Miheilo Svabiciem.

19 bm. delegację jugosłowiańskich kombatantów przyjął przewodniczący Rady Państwa, prezes Rady Naczelnej ZBoWiD Henryk Jabłoński. Tematem rozmów była rola i znaczenie współpracy obu związków kombatanckich w umacnianiu przyjaźni między narodami Polski i Jugosławii.

„JESIEŃ 85"

Targi konfekcji i drobnej wytwórczości

(Korespondencja własna z Poznania)

Tak najkrócej można scharakteryzować targi krajowe, choć są na nich obecne i inne branże Mowa o przemyśle meblarskim i maszynowym. Wróciły one do Poznania po kilkuletniej przerwie, ale nie w komplecie, np. branżę oświetleniową reprezentuje tylko Polam-Piła. W dodatku ekspozycja tych branż pozostaje w cieniu tradycyjnie obecnych na targach przemysłów konfekcyjnych oraz drobnej wytwórczości w szerokim tego słowa znaczeniu — tj. spółdzielczości, rzemiosła i firm polonijno-zagranicznych.

O prawdziwości tej tezy świadczy fakt, że spółdzielczość i rzemiosło zajmują połowę powierzchni wystawienniczej. Wartościowo oferta całej drobnej wytwórczości wynosi niemal połowę, bo 116 mld zł z 323 mld zł. Na tyle oszacowano bowiem łączną wartość oferowanych na jesiennych targach

(Dalszy ciąg na str. 2)

Jesienne Targi Krajowe — nowość odkurzacz compakt typ 700 o ergonomicznym kształcie, nowoczesnym rozwiązaniu w dwóch wersjach, druga z elektronicznym reg. siły ssącej. Producent Predom Zelmer Rzeszów. Cena 11 tys. zł.

CAF — telefoto Staszyszyn

40 SESJA ZO NZ

Projekt porządku dziennego

Komitet ogólny 40 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ zarekomendował porządek dzienny tegorocznej sesji.

Wśród 146 tematów znajdują się dwa nowe. Pierwszy z nich zgłoszony został przez Związek Radziecki i nosi nazwę: „Główne kierunki i zasady międzynarodowej współpracy w pokojowym zagospodarowaniu przestrzeni kosmicznej w warunkach niemilitaryzacji".

Kolejny, nowy punkt, zgłoszony został przez Rumunię i dotyczy przyjęcia uroczystego apelu w sprawie pokojowego rozstrzygania kwestii spornych.

Zdecydowana większość tematów związana jest, jak zwykle, z problematyką rozbrojeniową, przede wszystkim w dziedzinie nuklearnej. Warto przypomnieć, że w 1984 r. Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło ok. 70 odpowiednich rezolucji.

Inne tematy wiążą się z utrzymaniem pokoju w poszczególnych regionach, na Cyprze, w Afryce płd., w Ameryce Południowej, na Bliskim Wschodzie.

Zalecono, aby debata generalna rozpoczęła się 23 września i trwała do 11 października. W dniach od 14 do 25 października zapowiedziana jest specjalna sesja rocznicowa. Oczekuje się, że w jej trakcie przemawiać będzie kilkudziesięciu przywódców państw członkowskich ONZ.

Podpisanie porozumienia o współpracy naukowo-technicznej między Polską i ZSRR

19 bm. podpisany został długofalowy polsko-radziecki, kompleksowy program postępu naukowo-technicznego. Aktu tego, w obecności premiera, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, dokonali: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczący Państwowego Komitetu ZSRR ds. Nauki i Techniki, akademik Gurij Marczuk i wicepremier, przewodniczący Komitetu ds. Nauki i Postępu Technicznego Rady Ministrów Zbigniew Szalajda.

Program określa strategiczne cele współpracy naukowo-technicznej między PRL i ZSRR. Stanowi podstawę do wypracowania wspólnej, a w wybranych kierunkach jednolitej polityki obu krajów w dziedzinie nauki i techniki, zmierzającej do wszechstronnego przyspieszenia postępu naukowo-technicznego i jego ścisłego powiązania ze specjalizacją i kooperacją produkcji w latach 1986—1990 i latach następnych

Polsko-radziecki program przewiduje organizację wspólnych prac w ramach uzgodnionych priorytetowych 7 kierunków Określa on też szczegółowe problemy, które będą realizowane w pełnym cyklu — od wspólnych badań i opracowań naukowo-technicznych, do produkcji i wzajemnych dostaw. Jako podstawową zasadę przyjęto, że wytwarzane wyroby będące rezultatem wdrożenia wspólnych opracowań odznaczać się będą wyso-

(Dalszy ciąg na str. 2)

KONFERENCJA MINISTRA J. URBANA

- Kuba i ONZ — ważne, międzynarodowe cele wizyt
- Losy postulatów wyborców
- Sprawy gospodarcze

(OBSŁUGA WŁASNA)

Problemy społeczno-polityczne, a także gospodarcze były tematem konferencji prasowej ministra **Jerzego Urbana** dla dziennikarzy krajowych, która odbyła się wczoraj w Biurze Prasowym rządu

Pierwsze z pytań dotyczyło kondycji nauki.

— Czy na to, że jej efekty wciąż są niskie w stosunku do oczekiwań wpływa fakt, że na naukę przeznacza się zbyt mało środków czy może też zbytnie jej zinstytucjonalizowanie i komitetyzacja?

— Rząd przyznaje, że na naukę w stosunku do jej potrzeb przyznaje zbyt mało środków — odpowiedział min J Urban. Ale podobnie jest i w innych dziedzinach Z roku na rok jednak sytuacja poprawia się W ub roku na sektor ten wydano 107 mld zł Na ten rok przeznaczono 130 mld Zbliża to nakłady na naukę do 2 proc. dochodu narodowego Według założeń pięciolatki mają one wzrosnąć do 3 proc., co nas zbliży do średniej w krajach socjalistycznych Rząd nie podziela natomiast opinii, że instytucjonalizacja utrudnia naukowe badania Ma ona raczej wiązać je z potrzebami gospodarki

„Rzeczpospolita": jakie oczekiwania związane są z wizytą generała Wojciecha Jaruzelskiego na Kubie i w ONZ?

— Będzie to druga wizyta W Jaruzelskiego na Kubie Pierwszą odbywał jako minister obrony narodowej Będzie to wizyta w pierwszym na kontynencie amerykańskim kraju socjalistycznym Powinna ona przyczynić się do dalszego rozszerzenia współpracy gospodarczej między naszymi krajami Przywódcy obu państw omówią też m in sytuację międzynarodową i wspólne działania na rzecz umacniania pokoju. Co się tyczy wyjazdu generała do ONZ, to powtórzmy, będzie to wizyta w ONZ, a nie w St Zjednoczonych, jak to często przedstawia zachodnia prasa. Na czele delegacji polskiej w II etapie stanie W. Jaruzelski Oczekuje się, że jubileuszowa sesja przyczyni się do dokonania kroku naprzód w tak zasadniczych dla ludzkości sprawach, jak np oddalenie niebezpieczeństwa wojen gwiezdnych W prezentowaniu stanowiska polskiego pomocne będą wnioski i propozycje zebrane w czasie konsultacji

— Co z wnioskami od wyborców zebranymi w czasie spotkań konsultacyjnych? Wiele z nich powinno być rozwiązanych przez terenową czy centralną administrację. Czy rząd je rejestruje?

— Są spisywane i kierowane do kompetentnych instytucji Te, które dotyczą terenu nie wędrują do Warszawy, ale są od razu rozpracowywane przez administrację tego szczebla Wnioski dotyczące poszczególnych resortów zbieramy

— Wiele uwag wyborców dotyczy pracy administracji. Może potrzebny byłby jakiś rządowy system antybiurokratyczny? — postulował dziennikarz z „Głosu Hutnika".

(Dalszy ciąg na str. 3)

5 OFIAR ŚMIERTELNYCH

Tragiczny wypadek na przejeździe kolejowym w Olsztynie

Do tragicznego wypadku doszło 19 bm o godz. 5.35 na strzeżonym przejeździe kolejowym w Olsztynie-Dajtkach. Pociąg towarowy relacji Olsztyn — Tarnowskie Góry uderzył w autobus komunikacji miejskiej jadący do centrum miasta. Na autobus, pchany przez lokomotywę na odcinku ok. 300 metrów, najechał następnie drugi pociąg towarowy relacji Zajączkowo Tczewskie — Olsztyn, jadący sąsiednim torem z przeciwnego kierunku. Autobus został przepołowiony i doszczętnie rozbity.

W katastrofie śmierć poniosło pięć osób, a 14 zostało rannych. Stan czterech z nich jest poważny. Ranni zostali umieszczeni w trzech olsztyńskich szpitalach: wojewódzkim, miejskim i kolejowym.

Dotychczasowe ustalenia wskazują, że przyczyną katastrofy było niezamknięcie rogatek na przejeździe kolejowym przez 30-letniego dróżnika Krzysztofa M. Badania techniczne wykazały pełną sprawność urządzeń sygnalizacyjnych informujących dróżnika o nadjeżdżających pociągach. Przerwa w ruchu pociągów trwała 6 godzin.

Specjalna komisja powołana przez wojewodę olsztyńskiego kontynuuje szczegółowe badanie przyczyn tragicznego wypadku. Rannym przebywającym w szpitalach oraz rodzinom ofiar wypadku udzielona została niezbędna pomoc. (PAP)

Związki chcą mieć silną reprezentację w Sejmie

Zasadniczą tematykę tej dyskusji nietrudno było przewidzieć: **gdzie związkowcy — tam kompleks spraw, z których każda mieści się w ogólnym pojęciu problematyki socjalnej.** I o tych właśnie sprawach przede wszystkim mówiono wczoraj na spotkaniu w „Dywilanie", gdzie gośćmi związkowców z całego województwa byli kandydujący na posłów: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KŁ PZPR — **Tadeusz Czechowicz**, dyrektor „Dywilanu" — **Adam Junka**, członek KC, mistrz w ZPDz. „Femina — **Jadwiga Nowakowska**, wiceprzewodniczący OPZZ, szef Federacji NSZZ Przemysłu Lekkiego — **Paweł Szymański** i kierowca z MPK — **Stanisław Włodarczyk**.

Jako pierwszy wystąpił kandydat na posła — Adam Junka. w tym wypadku bardziej w roli gospodarza niż prezentującego swój program wyborczy kandydata, chociaż — rzecz jasna — przedstawił zebranym także swój punkt widzenia na sprawy w pracy przyszłego Sejmu najważniejsze, a naj-

(Dalszy ciąg na str. 2)

„Wojna nerwów" nad Bosforem

(Korespondencja własna ze Stambułu)

Rozegrała się w ubiegłą środę na malowniczo położonym stadionie miejskim Stambułu, noszącego imię drugiego w historii Turcji prezydenta tego kraju Ismeta Inoniego Zakończy się drugiego października na widzewskim stadionie.

Zaczęło się wszystko od lipcowego losowania w Zurichu, gdzie dokonano podziału par pucharowych Zdobywcom piłkarskiego Pucharu Polski los wyznaczył wówczas drugiego w dotychczasowych potyczkach pucharowych egzotycznego przeciwnika. Po „rycerzach" z Malty, tym razem (przypadło widzewiakom stanąć w szranki z drużyną reprezentującą jedną z największych i zarazem najstarszych dzielnic 2,5-milionowego Stambułu — Galatę.

Wszyscy już wiedzą, że pierwszą pucharową bitwę wygrali Turcy. Przyszło im to o tyle łatwiej, że rywal z Polski nie stawiał dużego oporu Kibice dowiedzieli się już jak doszło do przegranej nad Bosforem.

O niepowodzeniu tym mówiło się wiele także w ekipie widzewskiej powracającej z Turcji wraz z ki-

(Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ NIESIE

W 263 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.18, zajdzie zaś o 18.40.

Imieniny obchodzą:

Filipina, Eustachy, Faustyna, Oktawiusz

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe. Temp. maks. w dzień ok 24 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 995,5 hPa (746,1 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1939 — Obrona Helu
1946 — Ostatnia sesja (jedenasta) KRN
1955 — Powstało Zjednoczenie Polaków w Berlinie Zachodnim

Taka sobie myśl

Obowiązek rzadko bywa nudny do końca.

Uśmiechnij się

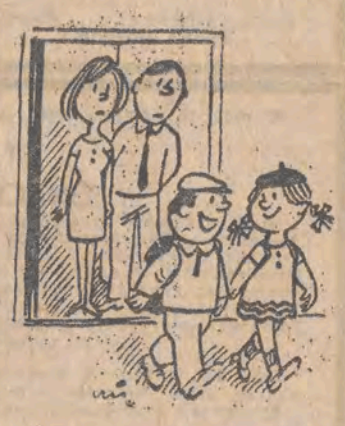

— Teraz będą musieli przed południem jakoś sobie sami radzić w domu!

WYWIAD TYGODNIA

z kandydatem na posła z listy krajowej, wicepremierem, przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Manfredem Gorywodą

Foto: A. WACH

Wszystkiego i wszystkim po trochu — to niedobra zasada

— Zacznijmy naszą rozmowę — jak nakazuje dobry obyczaj — od przypomnienia czytelnikom i wyborcom kilku, jak najbardziej podstawowych danych z biografii towarzysza premiera. A więc wiek...

— 43 lata, wykształcenie wyższe — ekonomiczne, a dalej dość typowa droga życiowa dla przedstawicieli mego pokolenia. Działalność społeczna i polityczna oraz praca zawodowa, dodajmy może, iż zgodna z kierunkiem studiów. Z okresu studenckiego miło wspominam swoje związki z ZSP, w której to organizacji pełniłem między innymi funkcję wiceprzewodniczącego rady naczelnej.

— Jeśli wyborcy obdarzą was zaufaniem, a przyszli posłowie powołają na stanowisko państwowe, będziecie wówczas zarazem przedstawicielem władzy ustawodawczej i wykonawczej. Czy perspektywa tego rodzaju podwójnego podporządkowania nie budzi u kandydata na posła obawy, że może czasami znaleźć się w dość niezręcznej sytuacji?

— Nie podzielam takich obaw. Sądzę, że doświadczenie w sprawach państwowych jakie dotychczas zdobyłem, może okazać się przydatne w mojej ewentualnej działalności poselskiej. Ja i moi koledzy z rządu, którzy kandydują do Sejmu, mają z racji powierzonych nam funkcji — spojrzenie na problemy kraju w skali makro, większość zaś kandydatów na posłów posiada z natury rzeczy dużą wiedzę o sytuacji i potrzebach regionu, województwa, miasta, gminy, czy też przedsiębiorstwa — a także zna doskonale reprezentowane przez siebie środowisko zawodowe i społeczne Możliwość konfrontacji na forum parlamentu tych różnych przecież spojrzeń, poglądów i ocen uważam osobiście za korzystną dla rozstrzygania decyzji wagi państwowej, które podejmować będzie nowy skład Sejmu.

— Jak czuje się centralny planista w dzisiejszej sytuacji gospodarczej? Nie da się przecież zaspokoić wszystkich potrzeb państwa i społeczeństwa.

— Poczucie centralnego planisty w obecnych cza-

(Dalszy ciąg na str. 3)

SPORT

„Wojna nerwów" nad Bosforem

(Dokończenie ze str. 1)

bicami czarterowym „Iłem-18". Próbowano odpowiedzieć sobie na pytanie: co było powodem przegranej? Zdaniem jednych, trener B. Waligóra nie miał zbyt wielu niezbędnych wiadomości o tym egzotycznym rywalu On sam jest innego zdania. Był przecież na „szpiegowaniu" w Stambule, oglądając mecz poprzedzający pucharową środę T. Gapiński. Przekazał on piłkarzom po przylocie do Stambułu wiele istotnych spostrzeżeń na temat gry przeciwnika. Informacje byłyby jednak o wiele pełniejsze, gdyby zabrano do Stambułu klubowy magnetowid. W sumie jednak wcale nie to było przyczyną porażki. Zdaniem prezesa Widzewa, L. Sobolewskiego, o niekorzystym wyniku spotkania w dużej mierze zadecydował nieco lekceważący stosunek zawodników do ich rywali. Mówiło się bowiem po losowaniu, że z Turkami poradzimy sobie łatwo. Środowy mecz w Stambule obalił ten mit, chociaż...

Właśnie! Czy przegrana nad Bosforem była konsekwencją lekceważenie przeciwnika, czy też zadecydowały o tym także inne okoliczności? Np. męczący sezon ligowy, wyczerpujące dla grających w reprezentacji widzewskich piłkarzy przygotowania do chorzowskiego meczu z Belgami, wysoka temperatura towarzysząca piłkarzom w czasie środowego meczu, fatalny stan boiska, niekorzystne dla łodzian sędziowanie arbitra z NRD... To także, ale chyba nie tylko.

Zdaniem B. Waligóry i boisko, i sędziowanie nie sprzyjało uzyskaniu korzystnego rezultatu meczu z Galatasaray. Także nielekceważnie przeciwnika. Może raczej nadmierna, całkiem niepotrzebna koncentracja, pętająca nogi jego podopiecznych.

Pierwszą część pucharowej „bitwy" Widzew przegrał. Za dwa tygodnie rewanż w Łodzi. Według mnie widzewiacy staną przed realną szansą odrobienia straty i zwycięskiego zakończenia dwumeczu. Awans do drugiej rundy jest naprawdę w zasięgu łódzkiej jedenastki. Takiego zdania są nawet kibice z Galaty, którzy obawiają się nawet trzybramkowej przegranej ich drużyny.

Ale to dopiero 2 października. A w niedzielę ligowy mecz z Ruchem, po którym łódzka drużyna ma szansę samodzielnego liderowania w naszej ekstraklasie.

WIESŁAW WRÓBEL

ŁKS — GKS Tychy na inaugurację hokejowej ekstraklasy

Dziś wystartują rozgrywki hokejowej ekstraklasy. W gronie 10 zespołów znajdzie się również ŁKS. Od nowego sezonu opiekę nad pierwszą drużyną tego klubu przejęli byli zawodnicy — **Józef Stefaniak** i **Ryszard Filipiak**.

— **Jakie zadania stawiacie przed sobą i zawodnikami w nadchodzącym sezonie?** — zwróciliśmy się z pytaniem do szkoleniowców.

— Chcemy utrzymać się w pierwszej lidze. Dlaczego tylko takie zadania stawiamy przed sobą i zespołem? W porównaniu do ubiegłego sezonu radykalnie zmienił się skład. Odeszło wielu podstawowych zawodników — bądź na skutek zakończenia kariery, bądź wyjazdów zagranicznych, bądź kontuzji. **Kuśmider** poddał się operaacji łękotki, **Pokorski** i **Olszewski** zakończyli karierę, **Cyniak** i **Skowroński** będą odbywać służbę wojskową, **Walczewski** złożył podanie z prośbą o grę w Polonii Bytom, zaś **Bielenin**ik i **Włodarczyk** wyjechali do RFN, gdzie grają w tamtejszych zespołach drugoligowych. To przecież niemal trzęsienie ziemi. W tej sytuacji w podstawowym składzie występować będą utalentowani juniorzy naszego klubu, którzy dopiero pierwszy sezon będą seniorami lub są jeszcze juniorami. Np. **Zdunek**. Ten utalentowany zawodnik powołany został nawet przez trenera reprezentacji — **Lejczyka** na sprawdzian kadry. Obok niego w drużynie znaleźli się tacy młodzi zawodnicy jak **Rybowski, Jakiel, Pietrzak, Siódemski, Król, Jędraszczyk** i **Przybysz**.

— **W pucharze „Sportu" i PZHL wygraliście jednak z mistrzem Polski — Polonią Bytom...**

— Sami dziwiliśmy się, że odnieśliśmy to zwycięstwo. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że Polonia przyjechała na mecz do Łodzi prosto z finału Pucharu Europy we Francji. Zmęczenie podróżą musiało zrobić swoje.

Najbardziej obawiamy się tego, czy młodzi zawodnicy potrafią wytrzymać sezon pod względem psychicznym i przede wszystkim fizycznym. Do tego przecież mogą dojść kontuzje. Np. na ostatnim treningu skręcił nogę trzeci bramkarz — **Kacperski** i prawdopodobnie będzie miał dłuższą przerwę w rozgrywkach.

Nowymi twarzami w zespole są wychowankowie Podhala Nowy Targ — **Stanisław i Robert Chrobakowie**.

W meczu inaugurującym ligowe rozgrywki ŁKS podejmuje w Hali Sportowej (dziś o godz. 17) zespół GKS Tychy. Rywalizacja w lidze, podobnie jak w poprzednich sezonach, toczyć się będzie systemem „play off". W pozostałych meczach grają: Cracovia — Stoczniowiec Gdańsk, Podhale Nowy Targ — Naprzód Janów, GKS Katowice — Zagłębie Sosnowiec i Polonia Bytom — Legia/KTH Krynica.

(szym.)

Konkurs na hymn AZS

Zarząd Główny Akademickiego Związku Sportowego ogłasza konkurs na hymn AZS. Mogą brać w nim udział kompozytorzy i autorzy tekstów — profesjonaliści i amatorzy. Utwór powinien mieć przystępną melodię, nadającą się do masowego śpiewania, zaś tekst uwzględniać te elementy z życia AZS, które się z tą organizacją łączą. Prace należy składać w 5 egzemplarzach maszynopisu (tekst) i jednym egzemplarzu (muzyka) w **Zarządzie Środowiskowego Akademickiego Związku Sportowego w Łodzi (ul. Sienkiewicza 34), do 30 listopada tego roku.**

Organizatorzy konkursu przewidzieli nagrodę w wysokości 50 tys. zł. Dodatkowych informacji udziela Zarząd Środowiskowy AZS, do którego można również dzwonić pod numer telefonu 33-58-13.

(maj)

Przedsprzedaż biletów na mecze WIDZEWA Z RUCHEM I GALATASARAY I STARTU Z GÓRNIKIEM ZABRZE

W najbliższą niedzielę o godz. 18 piłkarze Widzewa spotykają się w bardzo ważnym meczu ligowym z chorzowskim Ruchem, a następnie 2 października rozegrają rewanżowe spotkanie I rundy Pucharu Zdobywców Pucharów z tureckim zespołem Galatasaray. Od dziś (od godz. 10) prowadzona jest przedsprzedaż biletów na te spotkania. Indywidualne karty wstępu można nabywać w kasach stadionu przy ul. Armii Czerwonej, natomiast zamówienia zbiorowe realizowane są w pokoju 11.

25 września o godz. 15.30 na stadionie przy ul. Teresy 56/58 odbędzie się mecz 1/16 Pucharu Polski pomiędzy łódzkim Startem i mistrzem Polski Górnikiem Zabrze. Od dziś również można nabywać bilety na to atrakcyjne spotkanie w „Turyście", ul. Piotrkowska 5. Karnety na zawody bałuckiej jedenastki nie są tym razem ważne.

W dniu 18 września 1985 roku zmarł w wieku 65 lat nasz ukochany Mąż i Brat

Ś. † P.

JERZY KOWALCZYK

były długoletni pracownik Centrali Rybnej.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 września br. (poniedziałek) o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego przy ulicy Ogrodowej, o czym zawiadamiają:

ŻONA, SIOSTRA i POZOSTAŁA RODZINA.

W dniu 24 września 1985 roku mija dziesiąta rocznica śmierci

Ś. † P.

IGNACEGO KRÓLA

mistrza rzemiosła szewskiego, działacza społecznego, członka Stronnictwa Demokratycznego z ramienia którego w latach 1953—1970 był radnym Rady Narodowej Miasta Łodzi, działacza Izby Rzemieślniczej w Łodzi, wieloletniego wiceprezesa Rzemieślniczej Spółdzielni „Skóra", odznaczonego Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Człowieka niezwykłej prawości, który całe życie poświęcił dla swojej rodziny i pracy społecznej.

Msza św. w intencji Zmarłego odbędzie się w kościele św. Ducha na placu Wolności w dniu 24 września 1985 roku o godz. 9. Życzliwych Jego pamięci zapraszają

ŻONA I RODZINA

V Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów zakończył obrady

19 bm. w Warszawie zakończył 2-dniowe obrady V Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Podczas obrad plenarnych, a także w trakcie prac zespołów problemowych, poruszano najistotniejsze problemy nurtujące środowisko, które związek reprezentuje i w którym aktywnie działa od 25 lat.

Ze szczególną troską mówiono o niełatwej sytuacji socjalno-bytowej licznego kręgu weteranów pracy i ludzi niepełnosprawnych. Podkreślano, iż mimo znacznych wysiłków władz państwowych, w dalszym ciągu nie udało się zahamować pogarszającej się sytuacji materialnej znacznej grupy emerytów, rencistów i inwalidów. Stąd też dążeniem władz powinno być m. in. utrzymanie właściwej proporcji między średnią płacą a średnią emeryturą i rentą. Uczynić też należy wszystko, aby zlikwidować niebezpieczeństwo potwarzania się zjawiska „starego portfela".

Wszystkie te problemy, a także liczne wnioski i postulaty zawarte zostały w uchwale zjazdu nakreślającej kierunki działania związku na najbliższe 4 lata, jak też w bardziej konkretnej formie skierowane zostały do właściwych resortów i instytucji. Zjazd przyjął również apel, w którym czytamy m. in.: „Wyrażamy pełne poparcie dla deklaracji wyborczej PRON, obrazującej dążenia wszystkich Polaków, którym drogie są najwyższe wartości narodowe: bezpieczeństwo i pokój oraz pomyślny rozwój i niepodległy byt naszej ojczyzny.

(PAP)

Podpisanie porozumienia

(Dokończenie ze str. 1)

kim, światowym poziomem technicznym. W dokumencie umieszczono 85 problemów naukowo-technicznych uznanych przez oba państwa za najważniejsze dla dalszego rozwoju gospodarczego Polski i Związku Radzieckiego.

Wraz z programem zostało podpisane porozumienie, na podstawie którego Polska i ZSRR wspólnie opracują i będą produkować nowoczesny cyfrowy odbiornik telewizji kolorowej.

W najbliższym czasie zostaną opracowane — statut, zasady zatrudnienia personelu i zadania wspólnego centrum naukowo-produkcyjnego, który zajmie się rozwojem i organizacją specjalizowanej i kooperowanej produkcji zunifikowanych żurawi samojezdnych.

Przeprowadzone rozmowy odbyły się w atmosferze przyjaźni, serdeczności i zmierzały do dalszego rozwoju współpracy naukowo-technicznej i umocnienia przyjaźni między narodami PRL i ZSRR.

* * *

19 bm. prezes Rady Ministrów, gen. armii **Wojciech Jaruzelski** przyjął zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczącego Państwowego Komitetu ZSRR ds. Nauki i Techniki **Gurija Marczuka**.

W rozmowie dokonano podsumowania dotychczasowych wyników polsko-radzieckiej współpracy naukowo-technicznej. Podkreślono intensyfikację rozwoju tej współpracy w ostatnim okresie, czego wyrazem jest podpisanie „długofalowego, polsko-radzieckiego kompleksowego programu postępu naukowo-technicznego". Omówiono również możliwości dalszego zacieśnienia więzi naukowo-technicznych między Polską i Związkiem Radzieckim.

(PAP)

Związkowcy w Sejmie

(Dokończenie ze str. 1)

ważniejsze dla niego jest umacnianie i konsekwentna realizacja zasad reformy gospodarczej.

Potem, zgodnie z przyjętą formułą tego spotkania, nastąpiła seria pytań i lapidarnie wyrażanych wniosków.

Bolesław Bartnik postulował uporządkowanie oraz stabilizowanie cen i płac. **Irena Rychlik** mówiła o mieszkaniach, o tragicznej organizacji w spółdzielczości mieszkaniowej, o niesprawiedliwym przydzielaniu działek, o dużych mieszkaniach zajmowanych przez małe rodziny bądź ludzi samotnych. **Stanisław Miarczyński** zajął się sprawą opieki zdrowotnej i w tym kontekście postulował rychłą budowę przychodni przemysłowej na Dąbrowie. **Jerzy Kaźmierczak** pytał o decyzje w sprawie zakładowych funduszów socjalnych. Ograniczone w tej chwili możliwości zakładów sprawiają, że w tym roku z wczasów skorzystało mniej ludzi niż w latach poprzednich. Zgłaszano także postulaty pod adresem władz miasta i dzielnicy, między innymi chodziło o korzystniejsze dla dojeżdżających do pracy rozwiązania komunikacyjne.

Tadeusz Czechowicz, odpowiadając na pytania, generalnie przedstawił swój pogląd na politykę socjalną państwa i na związane z nią problemy. Zwrócił m.in. uwagę, że w latach siedemdziesiątych na cele socjalne przeznaczano kilkanaście procent dochodu narodowego, a obecnie jest to już około 24 proc., potrzeby zaś nie topnieją, a rosną. Trudno w tej sytuacji nie zadać sobie pytania: w czym tkwi istota sprawy? Otóż istota sprawy tkwi w konieczności pomnażania dochodu narodowego. Dopiero zdecydowanie wyższy dochód narodowy pozwoli skuteczniej zaspokajać tę mnogość społecznych potrzeb. Ich słuszności nikt nie neguje, wszakże możliwości są takie, jakie są. Problemy te będą i — wiele jest na to przykładów — są rozwiązywane, ale z konieczności pewnie zbyt wolno i na pewno nie wszystkie.

W trakcie spotkania głos zabrał także kandydat związkowców — **Paweł Szymański**. Powiedział, że związki nie uchylają się od współodpowiedzialności za losy kraju, ale chcą mieć odpowiedni udział w podejmowaniu decyzji. Przypomniał krótką historię nowych związków oraz fakt, że rodziły się naprawdę w trudnych warunkach. Teraz zresztą — kontynuował — też nie jest im łatwo pracować, chociaż prawie wszyscy oficjalnie im sprzyjają. Czasami są to jednak tylko deklaracje. Często administracja państwowa pomija, bądź stara się pominąć związki w decyzjach ważnych dla ludzi pracy, gdy trzeba rozstrzygnąć przedstawiane przez związkowców problemy. Dlatego przede wszystkim — bo przecież nie ze względów prestiżowych — tak ważna jest szansa silnej reprezentacji związkowej w Sejmie.

(brz)

„JESIEŃ 85"

(Dokończenie ze str. 1)

towarów. Można zatem śmiało powiedzieć, że drobni stają się najdynamiczniejszym sektorem gospodarki. Na targach zajmują coraz więcej miejsca, a oferty ich z roku na rok rosną. W spółdzielczości inwalidzkiej o 22 proc., rzemiośle o 50 proc., u polonusów o 30 proc. Tylko CZSP przedstawił w tym roku ofertę o tej samej wartości (40 mld zł), ale znacznie poprawił wzornictwo, zwłaszcza w sferze odzieży i dziewiarstwa.

Oferty — mimo że co roku większe, są w wielu asortymentach, a zwłaszcza bieliźnie dla wszystkich i ubiorach dla dzieci — za małe. Toteż handlowcy w pierwszych dniach targów wystający kolejki do klucza, w następnych biegają dalej. W środę kupiona już była niemal cała konfekcja rzemiosła, które zresztą już w pierwszym dniu targów sprzedało 40 proc. oferowanych wyrobów. Stają się one z roku na rok coraz bliższe życiu, choć nie brak bubli albo przedmiotów, o których urodzie można dyskutować. Ale póki znajdują nabywców nie ma o czym mówić. Kryterium zbywalności jest argumentem na całym świecie. A lekcja jaką jest wyjazd z targów z nie sprzedaną ofertą jest najlepszą nauczką dla producenta wyrobów niepotrzebnych. W rzemiośle taka praktyka ma już miejsce i jest najlepszym przykładem samoregulacji rynkowej w dziedzinie restrukturyzacji produkcji. Widać też, że skutkuje bo na tegorocznych targach mniej było zdobiącej ceramiki, a więcej garnków kamionek, ceramiki stołowej (łącznie z białą) i sporo innych potrzebnych rzeczy np. łóżeczka dla dzieci, łóżka piętrowe, akumulatory, obuwie młodzieżowe (całkiem, całkiem) obrabiarki do drewna — sprzedane zresztą natychmiast.

Również niektóre firmy polonijno-zagraniczne (w sumie 132 — 40 branż — 13 mld zł) mogły pochwalić się w drugim dniu targów sprzedaną w całości lub dużej części ofertą. Na targach jesiennych w odróżnieniu od giełdy wiosennej nie było już „cichej umowy" (?) omijania ich ekspozycji. Toteż polonijna konfekcja i dziewiarstwo zwłaszcza sportowe i młodzieżowe zostały sprzedane już na początku niemal w całości. Np. w 100 proc. sprzedała swe trzewiki z ortalionu i pantofle z plastyku firma „Interglob" z W-wy. Podobnie dużą część oferty sprzedała firma „Sofix" produkująca w tym roku, b. przyzwoite adidasy ze skór licowych w ramach zamówień rządowych i po cenach takich jak klucz.

Polonusi pokazali sporo wyrobów ciekawych, np. części zamienne dla rolnictwa, nawozy („Agrovox"), płyn do hermetyzacji dętek i opon bezdętkowych, zapobiegający skutkom przebicia („Takon") można go stosować profilaktycznie albo po złapaniu gumy i dalej jechać. Już te przykłady targowe świadczą o elastyczności drobnej wytwórczości, o próbach dostosowania się do potrzeb krajowego rynku. I w tym jest ich największa moc, żeby o chwale nie mówić.

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

wczoraj zgłoszenie
dziś
OGŁOSZENIE

SPRZEDAM „125p". Piotrkowska 33/19 do 17.

SILNIK „Poloneza" sprzedam. Zacisze 1/30.

PIEC gazowy 170 m, atestowany sprzedam. 55-26-68

BOAZERIA — tania, sklep, Kilińskiego 44. Sobczyński, 33-82-85.

SZWACZKĘ (dzianina) zatrudnię. Najchętniej rencistka. Telefoniczna 60 (10—14).

ZATRUDNIĘ cieślę i murarza. 36-23-31.

ZATRUDNIĘ krawca do szycia kurtek w pracowni. Łódź Spartakusa 50 (Stoki). 7324-g-E

ROŻANECZNIKI, azalie, świerki, tuje, cyprysiki i inne — sprzedaje szkółka Smutna 9.

SZKLARZ potrzebny. Smutna 9.

JABŁKA — hurtem — tanio sprzedam, Klinowa 10, tel. 52-22-33.

POSZUKUJĘ chałupniczek — dziewiarek z maszyną „5", szwaczek z overlockiem, stębnówką, osób do ręcznego wykończania swetrów. Tel. 64-18-77. 30874-g-E

WANNĘ, glazurę, pompę „Ola", maszynę krawiecką — sprzedam. Tel. 15-91-86 wieczorem. 30816-g-E

TRZYPOKOJOWE z telefonem zamienię na dwa oddzielne. 65-46-39 30814-g-E

„TRABANTA 601" — karoseria do remontu — tanio sprzedam. Kruczkowskiego 14/18 — 81. 30334-g-E

KOLUMNY Altus 140 — sprzedam. 51-12-09. 30807-g-E

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne w Łodzi zatrudni: wykwalifikowanych krawców kożuszników, wykwalifikowane szwaczki, pracowników do przyuczenia w zawodzie: krawiec kożusznik i szwaczka. Tel. 55-67-74. 30832-g-E

LOKALU, bieliźniarstwo, Śródmieście poszukuję. 32-57-85. 30806-g-E

ZATRUDNIĘ tynkarza — glazurnika na stałe. Tel. 86-94-42. 30796-g-E

POKÓJ do wynajęcia. Obr. Stalingradu 26 — 21. 30826-g-E

MIESZKANIE z wygodami w Zgierzu wynajmę na rok, płatne z góry. Tel. 16-51-09. 30803-g-E

ZGINĄŁ czarny mały pies w okolicy Armii Czerwonej — Mickiewicza. Tel. 48-17-85. 30804-g-E

KRONIKA WYPADKÓW

◄ 7.10. W Pabianicach na ul. Armii Czerwonej 69 Stefania W. lat 38 potrącona została przez motocykl. Z ranami ciętymi nóg przewieziono ją do szpitala.

◄ 7.20. W Pabianicach przy zbiegu ulic Armii Czerwonej i Kilińskiego Jan S. wbiegł nieostrożnie na jezdnię gdzie potrącony został przez „Fiata 126p". Pieszy doznał ran ciętych głowy.

◄ 8.20. W Głownie na ul. Łowickiej 51 Józef P. jadąc traktorem podczas wyprzedzania potrącił jadącą rowerem Danielę G. lat 49. Z ogólnymi obrażeniami przewieziono poszkodowaną do szpitala.

◄ 8.40. W Łodzi na ul. Mickiewicza przy ul. Sienkiewicza Barbara K. jadąc „dużym Fiatem" uderzyła w tył „małego", ten uderzył w „Nysę" a „Nysa" w „Żuka". W karambolu jedna osoba doznała lekkich obrażeń a straty oszacowano na 65 tys. zł.

◄ 9.00. Na ul. Przybyszewskiego na skutek zwarcia w instalacji elektrycznej zapalił się „Zaporożec". Interweniowała Straż Pożarna. Straty ok. 20 tys. zł.

◄ 10.05. Na ul. 11 Listopada 36 na skutek zaprószenia ognia zapaliła się wiata przy pawilonie handlowym.

◄ 10.50. Na ul. Brzezińskiej przy ul. Janosika Renard G. jadąc „Fiatem 125" spowodował zderzenie z innym „Fiatem" prowadzonym przez Jana P. Sprawca wypadku doznał obrażeń brzucha i przebywa w szpitalu. Drugi kierowca doznał urazów głowy. Straty oszacowano na 250 tys. zł.

◄ 12.50. Na ul. Brzezińskiej 5 Ryszard B. uderzony został przodem autobusu MPK. Pieszy doznał złamania nosa. Ranny odmówił pozostania w szpitalu.

◄ 17.50. Zgierska 208. Wojciech B. lat 10 wbiegł na jezdnię i potrącony został przez samochód osobowy. Chłopiec doznał złamania barku i nogi. Przebywa w szpitalu.

(x1)

Wywiad W. Jaruzelskiego dla agencji Prensa Latina

Organ KC KP Kuby, dziennik „Granma" zamieścił wywiad, jakiego I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski udzielił agencji Prensa Latina w dniach poprzedzających jego oficjalną wizytę przyjaźni na Kubie.

Odpowiadając na pytania agencji kubańskiej, W. Jaruzelski ocenił stan stosunków między obu krajami, przedstawił stanowisko Polski w głównych sprawach międzynarodowych i scharakteryzował działalność naszego kraju w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Sporo miejsca w wywiadzie zajęły sprawy socjalistycznej odnowy w Polsce.

Wywiad W. Jaruzelskiego dla Prensa Latiny przekazały również inne dzienniki kubańskie.

24 godziny

W. JARUZELSKI PRZYJĄŁ J. OZDOWSKIEGO

19 bm. I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął wiceprzewodniczącego Krajowej Rady PRON prof. Jerzego Ozdowskiego z okazji 60 rocznicy jego urodzin. W serdecznej rozmowie generał Jaruzelski złożył jubilatowi wyrazy szczerego uznania oraz życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra Polski Ludowej, a także zdrowia i osobistej pomyślności.

ZAKOŃCZENIE POLSKIEJ WYSTAWY HANDLOWEJ PEKIN — 85

W czwartek zakończyła się w stolicy ChRL polska wystawa handlowa „Pekin 85", która otwarta była 10 września. Wystawę, która miała zamknięty charakter i była przeznaczona dla kadry technicznej i kierowniczej z chińskich przedsiębiorstw, resortów i poszczególnych jednostek administracyjnych, zwiedziło ok. 40 tys. specjalistów. Na stoiskach 34 polskich central handlu zagranicznego i na 22 sympozjach technicznych zapoznali się oni z polską ofertą dla rynku chińskiego.

SPOTKANIE GORBACZOW — KOIVISTO

Perspektywy dalszego rozwoju stosunków radziecko-fińskich oraz aktualne problemy międzynarodowe były tematem spotkania Michaiła Gorbaczowa i Mauno Koivisto. Prezydent Finlandii przybył do Związku Radzieckiego z wizytą roboczą i na wypoczynek na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

ERICH HONECKER PRZYJĄŁ PRZEWODNICZĄCEGO SPD

Przywódca NRD Erich Honecker przyjął w czwartek przewodniczącego SPD Willy Brandta który od środy przebywa z trzydniową wizytą w tym kraju. Rozmowy kontynuowano podczas obiadu, wydanego na cześć zachodnioniemieckiego gościa przez E. Honeckera.

PRZEMÓWIENIA W. JARUZELSKIEGO WYDANE NA WĘGRZECH

Na Węgrzech ukazał się drukiem wybór przemówień Wojciecha Jaruzelskiego, wygłoszonych w okresie od 8 października 1980 r. do 22 grudnia 1984 r. Książka, wydana nakładem budapeszteńskiego wydawnictwa politycznego im. Kossutha, nosi tytuł „O odnowę socjalistyczną".

ODDANIE DO UŻYTKU PRZEJŚCIA GRANICZNEGO

30 bm. po półrocznej przerwie spowodowanej remontem mostu na Odrze, zgodnie z zaplanowanym terminem, zostanie wznowiony ruch na drogowym przejściu granicznym Świecko— Frankfurt n/Odrą.

Opr. M. C.

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony świętymi sakramentami, zasnął w Bogu, dnia 18 września 1985 roku, przeżywszy lat 71, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadziuś

Ś. † P.

EUGENIUSZ WOŁYŃSKI

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 20 września br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Pabianicach, przy ul. Kilińskiego, na miejscowy cmentarz katolicki. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, pozostający w nieutulonym żalu:

ŻONA, CÓRKA, SYN, ZIĘĆ, WNUKI i POZOSTAŁA RODZINA

Msza święta odprawiona zostanie 23 listopada br. o godz. 7 w kościele Najśw. Marii Panny w Pabianicach.

Z głębokim żalem żegnamy zmarłego 15 września 1985 roku

KOLEGĘ

WŁODZIMIERZA LUDWICZAKA

wieloletniego dyrektora i nauczyciela szkół dzielnicy Łódź-Polesie, Przyjaciela i Wychowawcę wielu pokoleń młodzieży, szlachetnego Człowieka, niestrudzonego działacza społecznego, odznaczonego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają:

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA, POP PZPR, OGNISKO ZNP, PRACOWNICY ADMINISTRACJI, KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 136 w ŁODZI.

Redaktor depeszowy MAREK CISZEWSKI Redaktor techniczny JERZY KLIMA

od piątku do piątku

Dyrektor wykonawczy UNCTAD, Alister McIntyre, ostrzegł, że jeśli państwa uprzemysłowione szybko nie rozwiążą problemu zadłużenia państw Trzeciego Świata, to lata osiemdziesiąte mogą się okazać dla krajów rozwijających się „straconym dziesięcioleciem". Państwa te walczą o pogodzenie potrzeb wynikających z obsługi zadłużenia z pilnymi potrzebami zadłużeniowymi, przy czym wielka ich ilość osiągnęła już granice możliwości oszczędnościowych, obcinając import dosłownie do samej kości". Nie mają one żadnych możliwości manewru.

* * *

Konstytucja szwedzka nie zobowiązuje rządu do ustąpienia w sytuacji, jaka powstała po ostatnich wyborach, toteż premier Palme oświadczył po prostu, że „praca będzie kontynuowana". 30 września na inauguracyjnym posiedzeniu nowego Riksdagu O. Palme ma przedstawić program swego rządu w nowej kadencji. Będzie musiał przede wszystkim wyjaśnić, jaką politykę gospodarczą zamierza prowadzić, kontynuując walkę z inflacją i bezrobociem.

* * *

Rzecznik prezydenta USA, Larry Speakes, powiedział, że rząd ma zamiar wnieść pod obrady Kongresu poprawkę likwidującą 22 poprawkę do konstytucji z 1951 r., która ogranicza do dwóch kadencji prezydenturę w Stanach Zjednoczonych. Sam prezydent Reagan uważa, że nie dotyczy to jego, ale jest zdania, że na przyszłość wybitny prezydent powinien sprawować urząd przez kilka kadencji.

* * *

W artykule pt. „Słuszna propozycja w celu poprawy stosunków Północ-Południe i na rzecz sprawy zjednoczenia" północno-koreańskie pismo „Rodong Sinmun" pisze, że propozycja wspólnego zorganizowania przez obie części Korei XXIV Olimpiady cieszy się obecnie poparciem w kraju i za granicą. Może ona uratować ruch olimpijski przed kryzysem i umocnić go. Byłby to również praktyczny i bardzo ważny krok na rzecz przywrócenia zerwanych więzów między obu częściami narodu oraz poprawy i rozwoju stosunków między Północą a Południem. Gdyby propozycja ta została zrealizowana, to Północ i Południe utworzyłyby wspólną reprezentację dla uczestniczenia w zawodach, które odbywałyby się w Phenianie i Seulu.

* * *

Londyński tygodnik „Sunday Times" pisze, że Wielka Brytania zawarła z Arabią Saudyjską kontrakt wartości 3 mld funtów szterlingów na dostawę 48 samolotów myśliwskich „Tornado" i 30 odrzutowców ćwiczebnych „Hawk". Informacja o tej transakcji została potwierdzona przez brytyjskie Ministerstwo Obrony, które nie ujawniło jednak typu i liczby samolotów.

Według doniesień „Sunday Timesa", porozumienie w sprawie dostaw samolotów, jak również innego sprzętu wojskowego (części zamienne, urządzenia radarowe), zostało osiągnięte w sierpniu podczas tajnych spotkań pomiędzy przedstawicielami Arabii Saudyjskiej i premier Thatcher, przebywającą w tym czasie na urlopie w Austrii. Kontrakt ma być podpisany z końcem września.

* * *

Jak podało Ministerstwo Spraw Zagranicznych Turcji, kraj ten zamierza zwrócić się do USA o zrewidowanie porozumienia o współpracy obronnej i ekonomicznej. Obowiązujące dotąd 5-letnie porozumienie wygasa 18 grudnia, o ile żadna ze stron z trzymiesięcznym wyprzedzeniem nie złoży wymówienia porozumienia, czego Turcja nie ma zamiaru uczynić. Każda ze stron ma prawo domagać się zrewidowania porozumienia w dowolnym momencie, jednakże zdaniem źródeł dyplomatycznych zapowiedź taka tuż przed trzymiesięcznym limitem wygaśnięcia układu świadczyć może o tym, że Turcja pragnie przypomnieć Waszyngtonowi, iż ma prawo się z niego wycofać.

Na mocy porozumienia, Stany Zjednoczone mają prawo korzystania z urządzeń wielu baz wojskowych w Turcji, m. in. z wielkiej bazy lotniczej w pobliżu położonego na południu Turcji miasta Adana, a także z licznych stacji nasłuchowych.

* * *

Na zebraniu przedstawicieli zrzeszenia zakładów przemysłu mięsnego i hodowców Socjalistycznej Republiki Serbii zapowiedziano „możliwość podniesienia cen mięsa od 1 października o około 23—29 proc.". To posunięcie uzasadnia się deficytem produkcji w rzeźniach i nierentowną hodowlą, wykazującą stałe tendencje spadkowe. Oczywiście, wzrost cen mięsa w Serbii pociągnąłby za sobą podobne decyzje w pozostałych republikach i okręgach autonomicznych Jugosławii.

SŁUCHAĆ I ROZWIĄZYWAĆ PROBLEMY

Wszystkiego i wszystkim po trochu — to niedobra zasada

(Dokończenie ze str. 1)

sach nie może być najlepsze. Jest pod ciśnieniem ogromnej ilości potrzeb. Wszyscy zwracają się do nas, żądając coraz to nowych i większych nakładów, środków. Musimy tłumaczyć, wyjaśniać, przekonywać, że posiadane przez państwo środki są ograniczone. Ogranicza je nie nasza osobista wola, ale taki, a nie inny stan gospodarki narodowej, wymogi ochrony spożycia, konieczność równoważenia rynku. Planowanie dzisiaj to ciągłe wybory między tym co pilne, a co pilniejsze, co najbardziej niezbędne dla umocnienia kondycji gospodarki, a tym co najistotniejsze dla zaspokajania potrzeb społecznych. Są to wybory o charakterze strategicznym, decydujące o rozwoju Polski i jej miejscu na gospodarczej i politycznej mapie na przełomie XX i XXI wieku. Mówiąc inaczej, mamy do wyboru albo przeobrażenia dalekosiężne, które zaowocują w dłuższym okresie, ale widoczne i odczuwalne, albo powrót do starej, niedobrej zasady „wszystkiego i wszystkim po trochu". W tym drugim przypadku, tak naprawdę niczego nie rozwiążemy, a pozostaną tylko pozory działania.

— Wciąż powracają w dyskusjach, także przedwyborczych — pytania, czy przyjęty przez Sejm wariant planu 5-letniego nie jest zbyt ostrożny w stosunku do ogromnych oczekiwań i potrzeb społecznych?

— I ja spotykam się również z tego rodzaju wątpliwościami. Uwzględniając to, czym będziemy dysponowali w przyszłej pięciolatce postawiliśmy zadania w dziedzinie poprawy efektywności, jakich dotychczas nie wykonywaliśmy. Wyższe tempo byłoby możliwe tylko na drodze dalszego ich napinania. Nie widzimy dziś po temu podstaw. Plan musi być realny, inaczej będzie fikcją. Decydują przecież nie pobożne życzenia, a stan i możliwości gospodarki. Istnieje zaś niebezpieczeństwo, że podzielimy na wyrost to, czego jeszcze nie stworzyliśmy, to czego jeszcze nie mamy i nie wiadomo, czy mieć będziemy. W przypadku nieuzyskania zakładanego tempa wzrostu, musiałoby to prowadzić do spotęgowania napięć i dysproporcji w gospodarce wraz ze wszystkimi tego konsekwencjami. W nierealnym zaprogramowaniu tempa wzrostu kryje się więc niebezpieczeństwo. O tym nie możemy zapominać. Można natomiast, w miarę lepszego niż planowano wykonywania zadań, korygować również w górę założenia poprawy.

— I ostatnie pytanie, choć byłoby jeszcze wiele tematów do rozmowy. Zwykło się potocznie mówić: wychodzimy z kryzysu. Kiedy waszym zdaniem, będziemy mówić o kryzysie w czasie przeszłym?

— Przypuszczam, że na to pytanie każdy nasz rodak odpowie inaczej, inaczej rzecz rozumiejąc. W moim osobistym przekonaniu najwyższy czas przestać mówić o kryzysie w Polsce. Po pierwsze to, co miało miejsce w naszym kraju, nie było klasycznym kryzysem koniunkturalnym, jaki występuje w gospodarce kapitalistycznej, a z tym jest często utożsamiane. Przyczyny załamania w naszej gospodarce były w dużej mierze specyficzne. Po drugie, kryzys to, ujmując zjawisko w sposób uproszczony, stan niejako nadzwyczajny. Można o nim było, moim zdaniem, mówić w Polsce w okresie zakłóceń funkcjonowania gospodarki z przyczyn społeczno-politycznych w latach 1980—1981, zerwanych więzi kooperacyjnych, obniżonego nagle importu z krajów kapitalistycznych i tym podobnych różnych zjawisk przejściowych. Obecnie gospodarka zaadaptowała się niejako do nowych uwarunkowań, a zarazem wykorzystane zostały proste rezerwy odbudowy produkcji, jakie powstały na skutek jej załamania się w latach 1980—1981. Uwarunkowania, z którymi mamy dziś do czynienia i jakie nas oczekują, mają zaś charakter bardziej trwały. Trudno je uznać za zjawisko nadzwyczajne, krótkotrwałe.

Musimy znaleźć sposoby zapewnienia systematycznego i odpowiednio szybkiego rozwoju, pomimo tych złożonych uwarunkowań, jedno jest pewne — nic tu automatycznie, samoczynnie nie zmieni się na lepsze, do tego może prowadzić tylko zwiększony wysiłek intelektualny, lepiej zorganizowana i wydajniejsza praca.

Jeżeli tak podejść do sprawy, to trudno znaleźć w obecnym stanie gospodarki znamiona kryzysu ekonomicznego.

Nie oznacza to, że nie odczuwamy w gospodarce trudności. Są one rezultatem splotu różnorodnych przyczyn i okoliczności wewnętrznych i zewnętrznych oraz wymagają przezwyciężania w długim okresie. W tym właśnie kierunku zmierzają założenia przyszłej pięciolatki.

Wracając do postawionego pytania, reprezentuję pogląd, iż jeśli już posługiwać się umownie pojęciem kryzysu, to mamy go poza sobą. Nie jest to w ogóle — moim zdaniem — właściwe określenie dla stanu naszej gospodarki. Mało tego, może nawet być szkodliwe. Często bowiem wielu zasłania się tym słowem jako parawanem w celu ukrycia własnej niezaradności, braku inicjatywy, czy wręcz niedołęstwa. Najłatwiej przecież zwalić wszystko na kryzys. Nadużywanie tego słowa ma także ujemny aspekt psychologiczny, budzi zwątpienie w możliwości rozwoju gospodarczego, w skuteczność działań mających na celu poprawę sytuacji. Proponuję więc — nie mówmy o kryzysie oceniając naszą sytuację ekonomiczną, bo go faktycznie nie ma. Taka jest moja osobista opinia i nie obawiam się przedstawiać jej i uzasadniać w czasie rozmów i spotkań, także przedwyborczych, jakie odbywam w różnych środowiskach zawodowych i społecznych.

Rozmawiał: MICHAŁ SKALENAJDO

Pragnę czuć się współgospodarzem kraju

Plonem ogólnospołecznej konsultacji przemówienia I sekretarza KC PZPR, premiera, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, które wygłoszone zostanie w czasie sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, były — nie licząc dużej liczby rozmów telefonicznych — 1342 listy od obywateli z całego kraju. Zawierały one osobiste, różnorodne tematycznie propozycje i refleksje, dotyczące pokoju i jego zagrożeń. Autorami listów było również wielu łodzian. Wczoraj rozmawialiśmy z jednym z nich.

TADEUSZ SMOLAREK jest emerytowanym wojskowym, majorem rezerwy. Aktywnie uczestniczy w życiu społecznym osiedla.

— Co skłoniło pana do wzięcia udziału w społecznej konsultacji przemówienia gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego?

— Tak, jak chyba każdy człowiek, pragnę czuć się współgospodarzem kraju. Uważam, że moje zdanie też coś znaczy. Nie zmienię tego poglądu nawet wtedy, gdy zgłoszone przeze mnie propozycje nie znajdą się w ostatecznej wersji przemówienia gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego.

— W czym, według pana, upatrywać należy sensu tego typu konsultacji?

— Odpowiedź na to pytanie zawarłem w kilku zdaniach mojego listu: „Piszę nie dlatego, że bez mojej rady i głosu Wasze wystąpienie będzie mniej celne i słuszne. Rację tej konsultacji, jej ciężar gatunkowy i głęboki sens widzę w powszechności i szczerości zawierzenia Wam reprezentacji najwłaściwiej pojętych interesów Ojczyzny i narodu. Chciałbym, aby te nasze myśli, dyktowane sercem i rozumem, niosące nasze zaufanie, zwielokrotniły siłę i polityczną wagę Waszej wypowiedzi poparły jej głęboko patriotyczną rację i ogólnohumanistyczną wymowę".

— Podobno napisał pan nie jeden, ale dwa listy?

— Tak. Pierwszy wysłałem w połowie sierpnia. Mniej więcej po miesiącu, co było dla mnie pewnego rodzaju zaskoczeniem, otrzymałem telegram z Biura Prasowego Rządu z zapytaniem, czy wyrażam zgodę na publikację listu. Zachęciło to mnie do napisania następnego.

— Jakie propozycje znalazły się w pańskich listach? Czy różniły się one tematycznie?

— Pierwszy list mówił o potrzebie zmiany panującego obecnie w świecie porządku ekonomicznego. Jestem zdecydowanym zwolennikiem zniesienia lichwy pożyczkowej, która kiedyś spotykała się z ogólnym potępieniem moralnym, a dziś jest powszechną praktyką w stosunkach międzynarodowych. Chodziło mi o utworzenie organizacji, składającej się z państw mniej lub bardziej zasobnych, które — rezygnując z lichwy — pomagałyby sobie z przezwyciężaniu trudności ekonomicznych, tworząc ponad korporacjami coś w rodzaju funduszu, czy też kasy pomocy wzajemnej.

W drugim liście podzieliłem się moimi refleksjami na temat niebezpiecznego odradzania się faszyzmu. Mówi się, że faszyzm jest m. in. skutkiem niezadowolenia nizin społecznych, ludzi z marginesu. Ja patrzę na faszyzm trochę inaczej. Widzę w nim zamierzony środek walki z socjalizmem. Proszę sobie przywołać w pamięci przykłady z przeszłości. Na których frontach II wojny światowej walczono najbardziej serio, najzacieklej?

— Czy korzystał pan z jakichś źródeł przy opracowywaniu swoich propozycji?

— Nie, ale przeczytałem w swoim życiu sporo książek, codziennie sięgam po prasę. Moje propozycje są po prostu wypadkową własnych przemyśleń tych lektur i doświadczenia życiowego.

— Dziękuję za rozmowę.

(jm)

Konferencja prasowa rzecznika rządu

(Dokończenie ze str. 1)

— W ocenie rządu praca administracji się poprawia. Potrzeba tutaj nie jednorazowych aktów, ale długofalowych działań w zakresie doboru ludzi, awansowania, szkoleń, upraszczania systemu obiegu dokumentów. W tym kierunku rząd działa.

— Jak wygląda stan rozmów z wierzycielami Polski z Klubu Paryskiego?

— Jak wiadomo zawarliśmy umowę z klubem. Druga tura rozmów została odłożona. Z płatności w stosunku do banków prywatnych wywiązujemy się w 100 proc. Robimy wszystko by wywiązać się ze zobowiązań, ale zależy to — co zawsze podkreślaliśmy — od normalizacji stosunków finansowych z Zachodem. Wiąże się to z dostępnością kredytów i rynków, bo przecież eksportem spłacamy zadłużenia.

„Monitor Rządowy": — BBC informuje o przesłuchaniach sygnatariuszy tzw. apelu 100 wzywającego do bojkotu wyborów. Mówi się o szykanowaniu ludzi, którzy podpisali dokument.

— Z niektórymi sygnatariuszami prowadzi się rozmowy wyjaśniająco-ostrzegawcze. Dotyczą one różnych aspektów ich nielegalnej działalności. Bo jest to wąskie grono ludzi, którzy raz występują jako działacze związkowi, to znów jako przedstawiciele różnych nielegalnych struktur. Są oni rdzeniem najróżniejszych prowokacyjnych poczynań. Natomiast niektóre osoby podpisane pod tym apelem — co stwierdzono — nie były poinformowane i nie udzielały zgody na firmowanie go swym nazwiskiem.

Rzecznik prasowy skomentował też przytaczane przez Wolną Europę informacje o rzekomym wzroście w Polsce liczby zgonów spowodowanych warunkami pracy i szkodliwym działaniem przemysłu. Dane z lat 1960—1983 mówią o dwukrotnym wzroście zgonów ludzi w wieku 60 lat. Społeczeństwo się starzeje. Zaś przewaga zgonów ludzi w starszym wieku oznacza lepszą opiekę. Umieralność w Polsce kształtuje się znacznie korzystniej niż w innych krajach europejskich. Wyższa jest m.in. w Austrii, Anglii, Danii, Francji, Włoszech, Norwegii. Znacznie się też obniżył wskaźnik umieralności niemowląt, choć niepokoić może udział wśród nich zgonów spowodowanych wadami rozwojowymi, co bada obecnie resort zdrowia.

Ponadto mówiono m.in. o sprawach budownictwa mieszkaniowego, trudnym problemie rozdziału deficytowych dóbr jak np. samochody, losach niektórych ustaw, jak np. przeciwdziałającej monopolom, nieskutecznym, mimo zaostrzonych sankcji karnych eliminowaniu łapówkarstwa, realizacji uchwały w sprawie odbudowy drobnej wytwórczości, proteście polskiej administracji pocztowej przeciwko wprowadzeniu do obiegu w RFN znaczka w związku z „40-leciem integracji Niemców wypędzonych ze stron rodzinnych".

E. ŁUKASIEWICZ

KLIO bez tajników

Po dokonaniu zamachu stanu w maju 1926 roku Józef Piłsudski, mimo lekceważenia Sejmu, a nawet lżenia posłów, nie doprowadził do natychmiastowych wyborów. Sytuacja była więc taka, że zgodnie z konstytucją marcową z 1921 r. parlament — najwyższa władza państwa, w którym zdecydowaną większość mieli przeciwnicy marszałka, był niemal sparaliżowany. Wybory przeprowadzone w 1928 r. również nie dały większości zwolennikom sanacji zgrupowanym w Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem. Dopiero w warunkach szeroko zastosowanych represji wobec opozycji (uwięzienie jej przywódców, proces brzeski) i nacisków administracyjnych przedterminowe wybory w 1930 r. dały BBWR upragnioną przewagę w Sejmie.

Wówczas to ruszyły, zamrożone w poprzednim Sejmie, prace nad rewizją zbyt demokratycznej — zdaniem piłsudczyków — konstytucji marcowej. W 1933 r. poseł BBWR Stanisław Car przygotował tezy konstytucyjne, które stały się podstawą przyjętej przez Sejm na początku 1934 r. i senat w styczniu 1935 r. i podpisanej przez prezydenta w dniu 23 kwietnia 1935 r. konstytucji. Przeszła do historii jako konstytucja kwietniowa, choć często, zwłaszcza w kręgach opozycyjnych nawiązując do nazwiska autora też mówiono o niej — carska.

Samo przyjęcie konstytucji odbyło się zresztą niezgodnie z procedurą przewidzianą dla zmiany ustawy zasadniczej, albowiem zabrakło kwalifikowanej większości, gdy posłowie opozycyjni opuścili salę obrad. Był to więc akt bezprawia. Nic zatem dziwnego, że przeciwnicy sanacji nie uznawali nowej konstytucji za akt obowiązujący. Wybiegając w przyszłość zauważyć należy, że przywrócenie mocy konstytucji marcowej 1921 r. w Polsce Ludowej opierało się na wcale niezłej podstawie prawnej. Inna sprawa, to milcząca aprobata kwietniowej ustawy zasadniczej przez jej oponentów, gdy przyszło im po klęsce wrześniowej 1939 r. tworzyć nowe władze państwowe na emigracji. Przeważył wtedy pogląd, iż będzie tak lepiej ze względu na zasady ciągłości istnienia państwa polskiego. Zmianę konstytucji odłożono na okres powojenny.

Na kształt konstytucji kwietniowej wpłynęły poza czynnikami wewnętrznymi również ówczesne zewnętrzne tendencje totalitarne. W Niemczech był już u władzy Hitler. Jeszcze wcześniej we Włoszech zatriumfował faszyzm. Dyktatorski reżim zagnieździł się w Portugalii. Wprawdzie nie można powiedzieć, aby nowa konstytucja była faszystowska, ale i wzory faszystowskie nie były niemiłe jej twórcom. Dziś reformę ustrojową zaprowadzoną w ówczesnej Polsce określa się jako autorytarną. Tak też ją nazywają wybitni znawcy historii prawa polskiego — Juliusz Bardach, Bogusław Leśnodorski i Michał Pietrzak, jednocześnie stwierdzając, iż „koncepcje teoretyczne i wzory praktyczne totalnego państwa faszystowskiego wywarły piętno na założeniach i rozwiązaniach konstytucji kwietniowej".

Źródłem władzy i jej nosicielem miał być odtąd prezydent. W art. 2 wyrażono to w następujący sposób: „Na czele państwa stoi Prezydent Rzeczypospolitej (...) W jego osobie skupia się jednolita i niepodzielna władza państwowa".

Prezydent odpowiedzialny był jedynie wobec Boga i historii. Pozostałe organa państwa wymienione przez konstytucję w następującej kolejności: rząd, Sejm, senat, siły zbrojne, sądy, kontrola państwowa — pozostawały pod zwierzchnictwem prezydenta.

Jaką rolę miał zatem spełniać parlament, a więc Sejm i senat? Oczywiście, podrzędną. Aby uniknąć nieprzyjemnych dla sanacji niespodzianek, w lipcu 1935 r. ogłoszono nowe ordynacje wyborcze. Same wybory wyznaczono na 8 września 1935 roku.

Sejm miał się składać z 208 posłów (poprzednio 444) wybieranych w głosowaniu powszechnym, tajnym, równym i bezpośrednim w 104 dwumandatowych (lecz minimum czterech kandydatów) okręgach. Po to aby wyeliminować partie polityczne, wprowadzono procedurę zgłaszania kandydatur tylko za pośrednictwem specjalnie dobranych zgromadzeń okręgowych. Składały się one z przedstawicieli różnych samorządów (np. izb rolniczych i przemysłowych), uzależnionych w różny sposób od władz. Na czele każdego zgromadzenia stał komisarz wyborczy mianowany przez ministra spraw wewnętrznych.

Czynne prawo wyborcze otrzymali obywatele, którzy ukończyli 24 lata, podczas gdy przedtem korzystano z tego prawa po ukończeniu 21 roku życia (bierne — 30 lat). Oznaczało to — zdaniem opozycji — wyłączenie 10 proc. dotychczasowego elektoratu. A byli wśród wyłączonych przecież ludzie młodzi wychowani przez polską szkołę i po odbyciu służby wojskowej w polskim wojsku.

Chodziło tu, rzecz jasna, o wyeliminowanie najbardziej niezadowolonej z sytuacji społeczno-gospodarczej grupy ludzi, którzy mieli trudności ze znalezieniem dla siebie miejsca pracy. Niejeden młody człowiek po ukończeniu szkoły, nawet średniej stwierdzał, iż nie ma perspektyw i zasilał armię bezrobotnych.

Jakby tego było mało, rozszerzono kategorie ludzi — bez względu na wiek — pozbawionych praw wyborczych. Nie mogli więc głosować ci mężczyźni, którzy z różnych powodów nie odbyli służby wojskowej oraz wszyscy wydaleni ze służby państwowej i samorządu.

Jeszcze bardziej niedemokratyczne były zasady wyboru, a właściwie doboru, senatu. Senat składać się miał z 96 senatorów powoływanych w 1/3 przez prezydenta, a w 2/3 w głosowaniu pośrednim przez tzw. elitę, do której należeli obywatele powyżej 30 lat, ale tylko: a) z tytułu zasługi (posiadający niektóre odznaczenia państwowe); z tytułu wykształcenia (wykształcenie wyższe, średnie zawodowe lub stopień oficerski); z tytułu zaufania (zajmujący z wyboru stanowiska w samorządzie i niektórych organizacjach).

Tak więc zasadę powszechności wyeliminowano w wyborach do senatu. Oblicza się, że niewiele ponad 2 proc obywateli miało czynne prawo wyborcze.

A trzeba dodać, że konstytucja kwietniowa znacznie rozszerzyła uprawnienia senatu, traktując go jako przeciwwagę Sejmu, m. in. Sejm nie mógł już odtąd samodzielnie udzielić votum nieufności rządowi. Niezbędny był też udział senatu w rozstrzyganiu spraw, o których uprzednio decydował wyłącznie Sejm, takich jak: uchylanie stanu wyjątkowego, podejmowanie decyzji o uznaniu urzędu prezydenta za opróżniony, pociąganie gabinetu do odpowiedzialności.

Kampanią wyborczą 1935 r. osobiście sterował ówczesny premier Walery Sławek. On to własnoręcznie i przy pomocy najbliższych współpracowników ustalał listy kandydatów — do Sejmu i senatu. Dochodziło do takich absurdów jak narzucanie chłopom białoruskim w Kobryniu, jako ich reprezentantów w parlamencie — Bohdana Podoskiego, współtwórcę konstytucji kwietniowej i przemysłowca Jana Hołyńskiego.

Wybory wypadły po myśli twórców konstytucji kwietniowej. Wybrano (dane dla 205 posłów) 181 Polaków, 19 Ukraińców, 1 Białorusina, 1 Rosjanina i 3 Żydów. Historyk E. Ajnenkiel tak pisze o wyłonionych we wrześniu 1935 r. parlamentarzystach — Polakach:

„Gdyby nakreślić syntetyczny portret posła wyglądałby on następująco. Wiek około 40 lat, wykształcenie wyższe lub rzadziej średnie, wyznanie rzymskokatolickie. W czasie I wojny światowej walczył w Legionach lub Polskiej Organizacji Wojskowej. W pierwszych latach istnienia niepodległego państwa służył w wojsku w stopniu podoficera lub młodszego oficera. Posiadał odznaczenia bojowe. Po opuszczeniu wojska pracował społecznie w organizacjach samorządowych lub instytucjach społeczno-gospodarczych czy kulturalnych."

Marszałkiem nowego Sejmu zwanego „Sejmem mianowańców" został główny autor założeń konstytucji „carskiej" — Stanisław Car.

OMIKRON

SPOTKANIA PRZEDWYBORCZE

Dziś odbędą się kolejne spotkania kandydatów na posłów z wyborcami:

✻ o godz. 13 w Gminnym Domu Kultury w Rzgowie (ul. Rawska 8);

✻ o godz. 14 w „Domarze" (ul. Artyleryjska 3/5);

✻ o godz. 17 w PBK „Zachód" (ul. Kasprzaka 6a);

✻ o godz. 17.30 w SDK „SEM" w Zgierzu (ul. Parzęczewska 17);

✻ o godz. 19 w Domu Ludowym w Bychlewie (gm. Pabjanice).

Dwa spotkania przedwyborcze odbędą się też w najbliższą niedzielę:

✻ o godz. 10 w świetlicy w Makolicach (gm. Głowno);

✻ o godz. 13 w Urzędzie Gminy Brójce

W niedzielę w Łódzkim Ośrodku Telewizyjnym odbędzie się spotkanie z kandydatami na posłów z okręgu 43, transmitowane w programie drugim tv o godz. 15.30. Kandydaci odpowiadać będą na pytania zadawane telefonicznie przez telewidzów. Od godz. 14 do końca programu czynne będą telefony 36-17-37 i 32-23-81

(i)

Pod patronatem „DŁ"

Pachnąca wystawa

Od dziś w Hali Sportowej przy ul. Worcella 21 czynna będzie wystawa pn. „Owoce, warzywa i kwiaty na co dzień". Zgromadzono dwukrotnie więcej eksponatów niż w roku ubiegłym, co w sumie daje imponujący obraz. Szczególną uwagę zwracają rośliny ozdobne oraz... drzewa owocowe wraz z owocami.

W imieniu organizatorów i własnym zapraszamy wszystkich do Łódzkiego Ośrodka Sportu. Wystawa czynna będzie dziś od godz. 12 do 18, a w sobotę i niedzielę od godz. 10 do 18 (wejście od al. Politechniki).

W. M.

DWA BUDYNKI PRAWIE POD DACHEM

Na budowie osiedla ZSMP

Niecały rok temu na Widzewie-Wschodzie, na terenie ongiś przeznaczonym pod osiedlowy stadion, odbyła się sympatyczna uroczystość położenia kamienia węgielnego pod osiedle wielorodzinnych domów Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej ZSMP.

Pierwszy etap budowy osiedla przewiduje wzniesienie 17 bloków 4- i 5-kondygnacyjnych. Wykonawcą jest Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane Prefabrykaty pochodzą z Fabryki Budowy Domków Jednorodzinnych na Widzewie.

Chcąc otrzymać mieszkanie na tym osiedlu, członkowie spółdzielni ZSMP mają obowiązek przepracować przez trzy miesiące na etacie właśnie w SPB. W tym celu muszą otrzymać bezpłatny urlop z własnego zakładu, albo gdy są pracownikami oświaty czy nauki — wykorzystać na ten cel wakacje. W tym czasie pracują na budowie własnego osiedla, albo bezpośrednio na placu, albo w bazie prefabrykacji. Przeciętnie pracuje ich 30, a ostatnio nawet prawie pięćdziesięciu.

Jak się spisują technicy, inżynierowie, nauczyciele i przedstawiciele przeróżnych innych zawodów niebudowlanych? Nie najgorzej, skoro dwa budynki są już prawie pod dachem (montuje się ostatnią płytę stropową), a siedem innych jest także nieźle zaawansowanych.

Dyrektor SPB nie narzeka na nietypowych pracowników, których świadomość, że pracują przy budowie własnych mieszkań, na pewno do pracy zagrzewa. Na tej budowie nie ma pijaństwa. Praca jest akordowa. Zarobki — od 14 do 20 tysięcy.

Po roku prawie dwa domy pod dachem, to wcale niemało. Około 150 rodzin wprowadzi się do wybudowanych mieszkań już w przyszłym roku. Zapewne zajdzie konieczność włączenia i reszty rodziny do prac porządkowych przed oddaniem bloków, ale gdy cel jest blisko, ciężki ten obowiązek ma swoje blaski.

(ap)

OD PONIEDZIAŁKU ZAMKNIĘTA UL. WIĘCKOWSKIEGO

W związku z koniecznością wymiany fragmentu ciepłociągu biegnącego wzdłuż ul. Więckowskiego, od najbliższego poniedziałku, 23 bm., do 12 października zamknięty zostanie dla ruchu odcinek tej ulicy między ulicami Zachodnią a Wólczańską. Kursujące tędy autobusy omijać będą nieprzejezdny fragment trasą: Zachodnia — Zielona — Wólczańska. Usytuowanie przystanków nie ulega zmianie.

Nadal zamknięte są dla ruchu ulice Kilińskiego (między al. Mickiewicza a ul. Przybyszewskiego) i Żeromskiego (na odcinku od ul. Skłodowskiej-Curie do ul. A. Struga), mimo że na pierwszej roboty miały się skończyć przed 1 września, na drugiej zaś — przed 15. Na ul. Kilińskiego opóźnienia spowodowane są brakiem szyn tramwajowych. Jeśli chodzi o ul. Żeromskiego, to powodem „poślizgu" jest zmiana technologii wykonywanych tam prac.

(ab)

Obywatelski dialog

Rada Łódzka PRON i Oddział Wojewódzki ChSS byli organizatorami wczorajszego przedwyborczego spotkania, w którym wzięli udział: wiceprzewodniczący Rady Krajowej PRON, wiceprezes ChSS — **Zdzisław Pilecki**, przewodniczący RŁ PRON — **Jerzy Jabłkiewicz** kandydat na posła z 43 okręgu wyborczego — **Mieczysław Bandurka**. Obradom przewodniczył **Andrzej Gałecki** — wiceprzewodniczący RŁ PRON, przewodniczący Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ChSS w Łodzi.

Sala konferencyjna w siedzibie ChSS okazała się za mała, tak wiele osób przybyło, by prowadzić dialog o sprawach Polski i Polaków. Na kanwie treści deklaracji wyborczej, którą omówił w swym wystąpieniu Z. Pilecki oraz wypowiedzi kandydata na posła M. Bandurki, który powiedział jak wyobraża sobie pracę w Sejmie — w razie uzyskania mandatu posła — rozpoczął się dialog.

Zaczął się od spraw trudnych, wręcz tragicznych, bo dotyczących grupy ludzi kalekich, w tym dzieci, o niedoskonałości w tej kwestii obecnego prawodawstwa. W czasie dyskusji apelowano też o większą troskę w sprawach tak ważnych dla przyszłości kraju jak wychowanie młodzieży. Podnoszono kwestie kiepskiej bazy oświatowej, statusu nauczycieli, ich dochodów, tragicznego — zdaniem dyskutantów niedoboru podręczników szkolnych. Zwracano uwagę na zaniedbania w sferze kultury. Mówiono też i o sprawach własnego, łódzkiego podwórka, ale dominowały problemy ogólnospołeczne.

Wobec postulatów oczekiwań, nadziei słowa M. Bandurki — kandydata na posła — zmuszają do głębszej refleksji. Mówca powiedział m. in.: — „Już dawno temu, znakomity parlamentarzysta, prof. Zakrzewski powiedział, iż społeczeństwo żyje w przekonaniu że nie ono daje, lecz władza daje jemu. Wobec naszych społecznych oczekiwań warto się nad tym zastanowić. Najlepszy Sejm, czad, żadna władza nie da więcej niż sami wytworzymy"

W trakcie spotkania grupa zasłużonych działaczy ChSS została udekorowana odznaczeniami państwowymi i Medalem 40-lecia wyzwolenia Łodzi.

(asza)

Nowy sezon w Teatrze „77"

20 bm. Teatr „77" inauguruje kolejny, szesnasty już sezon. We wrześniu i październiku prezentowane będzie „Kazanie" Andrzeja Strzeleckiego. Teatr przewiduje wznowienie „Clownów" (również A. Strzeleckiego) — spektaklu, który w kształcie przygotowanym przez ten teatr otrzymał Grand Prix na Ogólnopolskim Przeglądzie Teatrów Małych Form w Szczecinie. Kolejną propozycją będzie premiera sztuki pt. „Bruno" według scenariusza i w reżyserii Henryka Dederki.

(jc)

Inauguracja Łódzkich Dni Turystyki

W niedzielę, 22 września, zostaną zainaugurowane Łódzkie Dni Turystyki. Z tej okazji w obiekcie WOSiR w parku im. Promienistych w godz. 11—14 odbędzie się niedzielny festyn. W programie m.in. rozegranie prostych konkurencji rekreacyjnych, błyskawiczny turniej szachowy, pokazy nurkowania, a także pokazy ratownictwa wodnego i treningu kulturystycznego. Podczas imprezy przygrywać będzie kapela podwórkowa „Eltowska".

(j. kr.)

Niedzielne wycieczki

W najbliższą niedzielę PTTK zaprasza piechurów i kolarzy na atrakcyjne wycieczki za miasto. Wycieczka piesza odbędzie się na trasie: Głowno — Zabrzezna — Domarczyn — Woliska — Bratoszewice (ok. 14 km). Zbiórka: ww. PKP Łódź Kaliska, godz. 8, odjazd pociągu o godz. 8.28.

Wycieczka rowerowa organizowana jest na trasie: Łódź — Wiśniowa Góra. Zbiórka: Rynek Starego Miasta, godz. 8, lub przy Domu Sportu TKKF, ul. Wspólna 6, godz. 7.40.

(j. kr.)

W KILKU zdaniach

◄ **Uwaga! Byli więźniowie KL Gross-Rosen! Państwowe Muzeum Gross-Rosen w Rogoźnicy zaprasza na uroczyste złożenie ziemi z filii KL Gross-Rosen, które odbędzie się w Rogoźnicy 21 bm. o godz. 19.**

◄ **Sekcja turystyczna Towarzystwa Przyjaciół Łodzi informuje, że kolejny sobotni spacer po mieście rozpocznie się jutro o godz. 15. Spotkanie u zbiegu ulic Narutowicza i Tramwajowej.**

◄ **Jutro na kąpieliska „Fala" (ul. Unii 4) odbędą się wojewódzkie zawody modeli kołowych zdalnie sterowanych, połączone z pokazem modeli pływających. Na imprezę, która rozpocznie się o godz. 11, zaprasza LOK i Łódzki Park Kultury i Wypoczynku.**

◄ **W parku Źródliska odbędzie się jutro impreza z cyklu „Spotkanie przy altanie", organizowana przez ZDK ZZPB im. Obrońców Pokoju. W programie m. in. koncert zakładowej orkiestry dętej i kapeli z Przędzalnianej. Początek o godz. 15.**

◄ **Na jutrzejsze imprezy zaprasza DDK — Górna (ul. Siedlecka 1): godz. 12 — spotkanie pt. „Moja rodzina, mój dom, moi sąsiedzi", godz. 14 — spotkanie z cyklu „Dzieci i teatr", godz. 16 — Fan Club „The Beatles", godz. 18 — spotkanie z Piotrem Romanem na temat „Życie codzienne Madrytu".**

◄ **RSM „Lokator" (ul. Nowopolska 11, tel. 37-37-93) przyjmuje zapisy na kursy: tańca towarzyskiego, nauki języka „Basic", prawa jazdy oraz do pracowni modelarskiej, plastycznej i fotograficznej.**

◄ **Jutro, w godz. 9—13, w Klubie Jazzowym PSJ (ul. Piotrkowska 56, I p.) odbędzie się VII Ogólnopolska Giełda Żeglarsko-Marynistyczna Klubu zdobywców Oceanów „Latającego Holendra".**

Kto na estradę?

Działające przy Estradzie Łódzkiej Studio Adeptów ogłasza zapisy. 22 bm. zgłosić się powinni ci młodzi ludzie, którzy chcieliby znaleźć się w jednej z dwóch grup. **O godz. 11 oczekiwani są chętni do grupy estradowej.** Kandydaci powinni być przygotowani do przedstawienia komisji wiersza, fragmentu prozy i piosenki. **O godz. 13.30 komisja będzie oceniać chętnych do pracy w grupie pantomimicznej.** Kandydaci proszeni są o przyniesienie z sobą kostiumów gimnastycznych i przygotowanie się do prostych ćwiczeń ruchowych.

Osoby, które zostaną zakwalifikowane do Studia Adeptów, będą w bieżącym sezonie artystycznym zatrudnione w charakterze adeptów w Teatrze „Univarius" Estrady Łódzkiej. **Zainteresowani powinni się zgłosić w niedzielę do klubu „Test", ul. Narutowicza 18.**

(rs)

Kawa jest, gorzej z tanią herbatą

We wrześniu Łódź otrzymała tylko 130 ton herbaty, a więc nie więcej niż w innych miesiącach. 10 proc. dostaw stanowi herbata tańsza, która prawie w całości przeznaczona jest dla tzw. zbiorowego żywienia. Tak więc ilości, które trafiają do sklepów nie mogą zaspokoić potrzeb „zwykłych" konsumentów. Wielka to szkoda, zważywszy że na dworze coraz chłodniej i herbaty pijemy z pewnością więcej niż podczas upałów, kiedy to piliśmy napoje chłodzące.

Trochę natomiast lepiej wygląda sytuacja jeśli chodzi o kawę. W tym miesiącu otrzymaliśmy ponad 53 tony (w poprzednich miesiącach dostawy były w granicach 33—35 ton).

(W. M.)

Dwa włamania jednej nocy

15 września o godz. 4.50 ujawniono włamanie do sklepu „Domaru" przy ul. Bratysławskiej. Po wyrwaniu krat zabezpieczających okno na zapleczu, sprawcy dostali się do środka, gdzie znaleźli klucze. Otworzyli drzwi i wynieśli sprzęt rtv wartości ponad 150 tys. zł. Pięć godzin później jeden z włamywaczy — nieletni uciekinier z „poprawczaka", Andrzej B. — został zatrzymany przez funkcjonariuszy III Komisariatu MO na Polesiu. Wkrótce dołączył do niego wspólnik (również nieletni) Krzysztof Z. W czasie przesłuchania wyszło na jaw, że tej samej nocy chłopcy dokonali jeszcze jednego włamania — do punktu pralniczego, również przy ul. Bratysławskiej, skąd skradli kalkulator i 110 zł.

Młodociani przestępcy zatrzymani zostali do dyspozycji sądu dla nieletnich.

(ab)

W NASZYM REFLEKTORZE

PARKI — TEREN ZAKAZANY?

Są w łódzkich parkach, takie miejsca, których od co najmniej kilku lat nie odwiedzili pracownicy Zakładu Energetycznego. Należy do nich park 3 Maja, w którym w zainstalowanych tam latarniach nie było nowych żarówek od bardzo długiego czasu. A jest to przecież rejon, w którym znajduje się kilka szkół i zakładów wychowawczych. W samym parku funkcjonuje ośrodek Szkolnego Związku Sportowego, skąd wychodzą wieczorem młodzi sportowcy, a po alejkach biegają w ciemnościach mieszkańcy okolicznych osiedli.

(mdj)

WPROWADZONO NAS W BŁĄD

Jeden z naszych czytelników — mieszkaniec domu przy ul. Piotrkowskiej 82 — poinformował redakcję o prowadzeniu robót elewacyjnych w tej posesji bez uprzedniej naprawy uszkodzonego dachu. Gdy zwracał na to uwagę robotnikom wykonującym tę pracę, usłyszał w odpowiedzi, że „PGM zapłaci". I taki tytuł miał nasza notatka, zamieszczona w „DŁ" 28 sierpnia.

Z wyjaśnienia, nadesłanego do redakcji przez dyrektora PGM Łódź-Śródmieście, mgr inż. RYSZARDA ALEKSANDROWICZA, wynika, że w posesji przy ul. Piotrkowskiej 82 nie prowadzi się prac elewacyjnych. Odbywa się natomiast malowanie klatek schodowych po wcześniejszej naprawie dachu. Tak więc czytelnik wprowadził nas w błąd i nasza notatka nie odpowiadała stanowi faktycznemu.

(j. kr.)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Informacja telefoniczna	91-
Dw. Centralny	32 65 91
Dw. Fabryczny	57 28 32
Pogotowie ciepłownicze	32 81 11
Pogotowie energetyczne:	
Łódź Południe	53 36 21
Łódź Północ	53 58 31
Pogotowie gazowe	33 95 83 992
Pogotowie dźwigowe	74 87 86, 16 60 81
TELEFON ZAUFANIA	43-51-5.
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 43 60 66 czynny w godz. 13—18	
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57 40-33 w godz. 12—22	

TEATRY

WIELKI — godz. 20. Paweł Tomaszewski — wiolonczela, Joanna Hajn-Romanowicz — fortepian. W programie utwory C. Debussy'ego, P. Locatellego, Robert Nakoneczny — tenor altowy, Urszula Bartkiewicz klawesyn. W programie utwory: J. Dowlanda, E. Moulinie'go, C. Cacciniego, A. Scarlattiego Ch. Glucka, J. S. Bacha, G. Haendla. Wieczór prowadzi W. Dzieduszycki.

NOWY — godz. 19.15 „Porwanie Sabinek"

MAŁA SALA — godz. 19.30 „Letni dzień"

POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Miłość czy życie..."

JARACZA — godz. 19 „Kamień na kamieniu"

MAŁA SCENA — godz. 19 „Kreacja"

MUZYCZNY — godz. 19 „Kuzynek z Honolulu"

ARLEKIN — godz. 17.30 „Szewczyk Dratewka"

PINOKIO — godz. 17.30 „Wielka Żaba"

TEATR 77 — godz. 19 „Kazanie"

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19. Koncert symfoniczny Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent — Tadeusz Wojciechowski. Solista — Krzysztof Jakowicz — skrzypce. W programie L. v. Bethoven — Koncert skrzypcowy D-dur, G. Mahler — I Symfonia.

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 11—17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 9—16

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—18

BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) godz. 10—18

SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 14—18

WŁÓKIENNICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 9—17

SZTUKI — (Więckowskiego 36) godz. 11—17

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 14—18

MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 11—18

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11—18 malarstwo T. Majdy

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 11—18 wystawa monograficzna A. Marczyńskiego.

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11—18 współczesna sztuka czeska

GALERIA ŁÓDZKA (Ogrodowa 15) godz. 11—15 A. Gruna.

* * *

ZOO czynne w godz. 9—18 (kasa do godz. 17)

PALMIARNIA czynna w godz. 10—16 (oprócz poniedziałków)

OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku

LUNAPARK czynny od godz. 10 do 20 (oprócz poniedziałków) niedziela i święta godz. 10—21

KINA

BAŁTYK — „Paryż Texas" RFN-fr. od lat 18 godz. 10, 13; Film przedpremierowy z czytaną listą dialogową „Gliniarz z Beverly Hills" USA od lat 18, godz. 16, 18.30, 21

IWANOWO — „Zbyt późne popołudnie Fauna" czes. od lat 15 godz. 14.30. Film przedpremierowy z czytaną listą dialogową: „Gliniarz z Beverly Hills" USA od lat 18 godz. 17.15, 19.45.

PRZEDWIOŚNIE — „Superman III" USA od lat 12 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

POLESIE — „Old Surehand" — RFN-jug. b.o. godz. 15, 17, „Zagadka nieśmiertelności" ang. od lat 18 godz. 19

WŁÓKNIARZ — „Poszukiwacze zaginionej arki" USA od lat 13 godz. 10, 12.15, 14.30, „Replika Gdańska" — „Sezon na bażanty" pol. od lat 15 godz. 17, 19.30

WOLNOŚĆ — „Pobojowisko" pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 19.30, „Ucieczka z Alcatraz" USA od lat 15 godz. 14.30, 17

WISŁA — „Zabicie ciotki" pol. od lat 18 godz. 10, 12, 17, 19.30; „Pasażerka" pol. od lat 15 godz. 14

ZACHĘTA — „Być albo nie być" USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30. Film nagrodzony na FPFF Gdańsk 85 — „Baryton" pol. od lat 15 godz. 17, 19.30

TATRY LETNIE — Ucieczka z Alcatraz" USA od lat 15 — godz. 19 (czynne tylko w dni pogodne)

STUDIO — „Tajemniczy Budda" chiński, od lat 15 godz. 17, 19

STYLOWY — Film nagrodzony na FPFF — Gdańsk — 85 „Yesterday" pol. od lat 15, godz. 15.15, „Rok niebezpiecznego życia" — austr. od lat 15 godz. 17.15, 19.30

MAŁE STUDYJNE — „Czas dojrzewania" pol. od lat 15 godz. 18

DKM — „Vabank" II czyli Riposta" pol. od lat 15 godz. 17, 19

OKA — „Star 80" USA od lat 18, godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—23 „Sto koni do stu brzegów" pol. od lat 15

MŁODA GWARDIA — „Biękitny Grom" USA od lat 15 godz. 10, 13. Film nagrodzony na FPFF — Gdańsk 85 „Kobieta w kapeluszu" — pol. od lat 15, godz. 16, 19.

MUZA — „Proszę słonia" pol. b.o. godz. 16.15 „Wejście smoka" Hongkong-USA od lat 18 godz. 18

1 MAJA — „Powrót z orbity" radz. od lat 12 godz. 16.15, „Psy wojny" USA od lat 18 godz. 18.15

POKÓJ — „Konik Garbusek" — radz. b.o. godz. 15.30; „Komandosi z Navarony" ang. od lat 15 godz. 17, 19.30.

ROMA — Spokojnie to tylko awaria" USA od lat 15 godz. 12.15, 14.30, 16.45; Film premierowy — „Paryż Texas" RFN-fr. od lat 18 godz. 19. Seans zamknięty godz. 10.

STOKI — Dawne i nowe filmy polskie „Akademia Pana Kleksa" cz. II pol. b.o. godz. 16, „Jak rozpętałem II wojnę światową" cz. II „Za bronią" pol. b.o. godz. 18

ŚWIT — „Gry wojenne" USA od lat 12 godz. 14.30, 17, 19.30

TATRY — „Męskie wychowanie" radz. b.o. godz. 15.30 „Ostatnie tango w Titanicu" bułg. od lat 15 godz. 17.30, 19.30

ENERGETYK — „Tropiciel" NRD od lat 12 godz. 10, „Ultimatum" pol. od lat 15 godz. 11.45

BAŁKA — „Do krwi ostatniej" cz. I pol. od lat 12 godz. 16, „Klasztor Shaolin" Hongkong-Chiny od lat 15 godz. 18

REKORD — „Christine" USA od lat 18 godz. 16.15, 18.45

APTEKI

Mickiewicza 20, Elsnera 19, Pelińskiego 7, Lutomierska 148, Olimpijska 1a, Piotrkowska 87.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 39, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków — Armii Czerwonej 17

DYŻURY SZPITALI

Bałuty — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 8. Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 4, 8, 9, 10. Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 11 os. Radogoszcz miasta i gminy Aleksandrów. Dla przychodni rejonowych nr 7, 1, 6. Szpital im. Brudzińskiego w dniach 1, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27; — Szpital im. Jonschera w dniach 2, 4, 6, 8, 14, 18, 20, 22, 30; — Szpital im. Kopernika w dniach 6, 12, 16, 20, 24. Dla Przychodni Rejonowej nr 9 — Szpital im. Sonnenberga w dni nieparzyste — Szpital im. Pasteura w dni parzyste.

Górna — Szpital im. Biernackiego codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61)

Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41 i 43. Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30)

Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 62)

Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 w. 31

— Gabinet chirurgiczny czynny cała dobę

— Gabinet internistyczny czynny w godz. 15—7; w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-95-85 do 99, w. 225

— Gabinet chirurgii czynny w godz. 16—7; w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Kopcińskiego 22, tel. 78-64-83

— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19—7; w dni wolne od pracy — cała dobę.

Pomoc ambulatoryjna internistyczna dla dorosłych mieszkańców dzielnicy Łódź-Bałuty, ul. Mokra 10/12 — czynna codziennie w godz. 18—7; w soboty w godz. 16—7.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź, skr. poczt. 89. Telefony centrala: 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84 06-15 i 33 07 26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-64 75. Sprawy miasta: 33 41 10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28 32; 33-10-38. fotoreporter: 33-78 97. kultura i oświata: 36 21 60; sport: 32 08 95. Łączności z czytelnikami: interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna 74-72 01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklamy i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 93, tel. 36-42-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podaje oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

Nieruchomości

„WŁASNOŚĆ" — usługi pośrednictwa kupna—sprzedaży — nieruchomości mieszkań. Ambroziak, Ciołkowskiego 3—155 godz. 12—17. 30211 g

DZIAŁKĘ budowlaną z wykonanym podpiwniczeniem, materiałami — sprzedam. Skierniewice tel. 53-77. 30061 g

DZIAŁKI leśne nad rzeką w Chorzeszowie gm Wodzierady sprzedam Oferty 6830 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DOM jednorodzinny z placem 1550 m, budynkiem gospodarczym — sprzedam. Łódź, Placowa 1. 29452 g

Kupno-Sprzedaż

KUPIĘ znaczki pocztowe 43-39-38. 5363 g

CEMENT kupię. 57-39-24 29938 g

PIERŚCIONEK — brylant 1,24 czysty — sprzedam. Oferty 30048 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZĘDZĘ bawełnianą 40 tex sprzedam. Oferty — 6819 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM pianino w dobrym stanie, wiadomość: tel. 43-60-02 po godz. 17. 6826 g

ŁUCZNIK przemysłowy L-Z3 (sama główka) — sprzedam. Kołodziejska 6 m. 59. 30546 g

VIDEO VT-8E Hitachi nowe stereo — sprzedam. 86-69-73. 30190 g E

SPRZEDAM minikomputer Dragon 32, 84-32-55 po 15. 6827 g

SPRZEDAM nowy „Neptun 653" 24 cale, pralkę „Frania" 32-62-15 po 14. 6828 g

GRAMOFON „Adam" — sprzedam. 86-85-85. 6829 g

MAGNETOFON 8010, Videoton, Video, sprzedam. 12-19-13. 6831 g

VIDEOFILMY sprzedam —wymienię. 51-61-74 po 16. 6548 g

PUSTAKI sprzedaję. Huta Jagodnica 1. Lisiak. 1578 g

PIEC gazowy c.o. — sprzedam. 86-31-67. 29801 g

Z powodu wyjazdu odstąpię czynny pawilon gastronomiczny. Oferty 3404 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SADZONKI truskawek w kilku odmianach — sprzedam. Złotno 118. 6702 g

ZLEWOZMYWAK z blachy nierdzewnej — sprzedam. Radomsko tel. 62-38 po 16. 29888 g

CHARTY afgańskie — 86-72-75 po 16. 29708 g

OWCZARKI niemieckie — sprzedam. Grotniki — Jedlinowa 80. 5405 g

NOWĄ radziecką, walizkową maszynę wieloczynnościową sprzedam. Tel. 48-16-43. 6737 g

Pojazdy

SPRZEDAM Fiata 124, kompletny silnik Łady 1500, niekompletny silnik Fiata 124, rozrząd Fiata 124. Olimpijska 3/60 (Retkinia) po 10. 30405 g

TANIO sprzedam „Zastawę" 1100 (1977), oglądać sobota godz. 13—17. Działkę ogrodniczą 400 m w Łodzi sprzedam. Zbaraska 6/30. 30335 g

„FIATA" 126 p (1978) blacha do remontu — sprzedam. 48-06-03. 29558 g

TALON „Fiata 125 p" — zamienię na talon „Fiata 126 p. Tel. 12-13-20 po 20. 29765 g

SPRZEDAM Wołgę Gaz 24 w bardzo dobrym stanie, maszynę dziewiarską dwupłytową „5" — mało używaną. Emilia 41 gm. Zgierz. 6703 g

USZKODZONEGO „126 p" — kupię. Oferty 30035 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM silnik diesel „Peugeota 204" i „504" i „Golf diesel", skrzynię biegów, nowe tłoki, łańcuch rozrządu, panewki do „Mercedesa 200" i „220 D". 86-69-73. 30189 g E

NADWOZIE „Poloneza" lekko uszkodzone sprzedam. 12-19-13. 6832 g

KAROSERIĘ Syreny — sprzedam. Gdańska 12/19 6835 g

GARAŻ w dzielnicy Górna sprzedam. Oferty — 6818 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Lokale

POŚREDNICTWO w obrocie lokalami własnościowymi (11—17), 22 Lipca 12, 32-18-08 mgr Kuźmiński. 28394 g

ZAMIENIĘ M-4 spółdzielcze, komfort, z telefonem na M-6 z telefonem, 84-83-36. 26022 g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania na 5 lat (nie umeblowane) 57-92-57 po 19. 6833 g

SPRZEDAM pilnie mieszkanie własnościowe dwupokojowe, 45 m — Kasprzaka. Oferty — 29788 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 29788 30360

M-2, M-3 własnościowe — tanio sprzedam. 86-22-53 wieczorem. 30210 g

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania. Płatne z góry. 57-99-35. 6679 g

Nauka Praca

ZAOCZNE kursy (korespondencyjne) — kreśleń technicznych, kosztorysowania analizy i zestawień materiałowych — organizuje „Oświata". Pisemne informacje i wpisy: Kraków, ul. Spasowskiego 8. 3271 k

PANIE do szycia konfekcji młodzieżowej zatrudnię. Warunki bardzo dobre. Oferty 6626 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KALETNIKA samodzielnego zatrudnię. Andrespol, Rokicińska 106. 30493 g

OPIEKUNKI do półtorarocznego dziecka — poszukuje małżeństwo lekarskie. Tel. 84-42-66. 30115 g

FRANCUSKI — konwersacje, korepetycje GUZ 48-05-90. 6825 g

SZYCIE spodni — zlecę chałupniczo. 48-06-03. 29559 g

ANGIELSKI, 86-29-69, Mastalerz. 28765 g

POMOC domową zatrudnię, tel. 84-98-58. 29039 g

POSZUKUJĘ opiekunki do dziecka (ew. osoby na urlopie wychowawczym) Widzew-Wschód, Ćwiklińskiej 2 m. 44. 6169 g

MŁODA, uzdolniona plastycznie, prawo jazdy — podejmie pracę w sektorze prywatnym. Oferty 29786 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ murarza. 55-24-95 po 18. 6698 g

Usługi

PRZEDSZKOLE prywatne. Bardzo dobre warunki. Dowozimy dzieci z innych rejonów miasta. Telefon 48-03-07 Płókarz. 29570 g

ANTENY tv; UKF, Janusz Wolniak, 84-58-18 51-13-81. 6508 g

RADAROWE urządzenia przeciwwłamaniowe do mieszkań, willi — produkuję. Kielce, telefon 546-36. 3268 k

DYWANY, wykładziny piorę u klienta. Rachunki — Mierzyński 57-99-35. 5322 g

UKŁADY wydechowe, nadkola, haki holownicze. Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 27250 g

DYWANY, wykładziny piorę 52-42-37 Marciniak. 4979 g

MALOWANIE na tkaninach (również cieniowanie). Lak, Proboszczewice, Ozorkowska 10, tel. 16-29-49. 6415 g

PAL/SECAM przestrajanie, inż. Fidler 84-43-69. 30337 g

DYWANY, wykładziny, tapicerkę czyścimy metodą pioraco-ssącą tel. 86-53-67 Bednarska. 5352 g

LODÓWKI — naprawa, Pawłowski, tel. 36-16-88 27536 g

EKSPRESOWA naprawa maszyn do szycia. Tel. 51-02-02 Goss. 27572 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne 52-37-49 Kleweta. 5941 g

MYCIE okien, sprzątanie. 43-55-91 Gierańczyk. 5750 g

EKSPRESOWA naprawa obuwia wymiana fleków plastykowych i metalowych, całych spodów, wszywanie ekspresów, poszerzanie, rozciąganie. Zamenhofa 23, Pęzik. 5752 g

PRZYJMUJĘ zamówienia na sprzedaż porzeczki złotej (ribes aureum). Sobczak, Gałków Mały Łódzka 24. 5735 g

BŁOTNIKI samochodowe z tworzywa dorabiamy. 05-815 Michałowice k. Ursusa, 1 Maja 32, tel. 48-80-14 (wieczorem), Lisowski. 5541 k

KINESKOPY — regeneracja 57-33-00 Lubartowicz. 5610 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski 84-52-32, 33-09-32 27660 g

TELENAPRAWA 78-64-19 Kaczmarek. 4888 g

TELEPOGOTOWIE Rosiak. 43-28-67. 27406 g

Różne

OFERUJĘ programy Spectrum. Warszawa. 27-70-56 godz. 8—15. 5543 k

„IDYLLA" Częstochowa skrytka 748 — dyskretnie kojarzy małżeństwa. 3454 g

ZGODNOŚĆ partnerska, biorytmy. Bielsko-Biała, skrytka 168. Prześlij datę urodzenia swoją lub partnerów. 3078 k

ODCHUDZANIE z gwarancją — gabinet „Saba" Piotrkowska 18. 29868 g

KUPIĘ lub zlecę wykonanie dużej wytłaczarki do przerobu odpadu polietylenu na granulat. Sroka, Rabka ul. Norwida 33. 316 P

UDZIAŁY DO ODEBRANIA

Spółdzielnia Rzemieślnicza „WIELOBRANŻOWA"

Informuje

swoich byłych członków, jak również i ich spadkobierców, że nie wypłacone udziały można odbierać w kasie spółdzielni, ul. Narutowicza 33 w Pabianicach codziennie w godz. 9—14 w nieprzekraczalnym terminie do 31 października 1985 roku.

3479-k

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego informują, że dnia 27 września 1985 roku o godzinie 11 w sali konferencyjnej (112) w gmachu Wydziału Prawa i Administracji, ul. Narutowicza 59 a odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr EDWARDA GEORGJEWA, nt.: „Problem form prawno-finansowych działalności przedsiębiorstw w obrocie zagranicznym".

PROMOTOR: prof. dr hab. Natalia Gajl (UŁ).

Praca doktorska wyłożona jest do wglądu w Bibliotece Uniwersyteckiej, ul. Matejki 34/36.
Wstęp na rozprawę wolny.

3538-k

Biuro Studiów i Projektów Przemysłu Papierniczego w Łodzi, ul. Zachodnia 70

ZATRUDNI:

- **kierownika zespołu instalacji wod.-kan., c.o. i wentylacji,**
  wyższe wykształcenie plus uprawnienia budowlane,
- **pomoce techniczne i asystentów projektanta — techników i inżynierów budowlanych z praktyką lub na staż,**
- **asystenta projektanta — technika energetyka.**

Warunki pracy i płacy do omówienia z kierownikiem działu kadr, pok. 4, tel. 32-12-43. 3458-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU POŃCZOSZNICZEGO im. M. BUCZKA „ZENIT"

Łódź, ul. Sienkiewicza 82/84

ZATRUDNIĄ ZARAZ

pracowników w dziale planowania i analiz ekonomicznych, na stanowiska:

- specjalisty ds. planowania,
- z-cy kierownika działu.

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne o kierunku: ekonomika przedsiębiorstw przemysłowych, znajomość zagadnień, praktyka.

Oferty przyjmuje i szczegółowych informacji udziela dział osobowy, zatrudnienia i płac, Łódź, ul. Sienkiewicza 82/84, tel. 36-18-01.

3467-k

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA WODNEGO

w Konstantynowie, ul. Srebrzyńska 5/7

ZATRUDNI:

- **kierowników budów z uprawnieniami budowlanymi na obiekty melioracyjne,**
- **specjalistę do działu technicznego,**
- **specjalistę ds. planowania,**
- **specjalistę ds. zaopatrzenia,**
- **specjalistę ds. kontroli wewnętrznej,**
- **głównego mechanika,**
  wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz odpowiedni staż pracy,
- **robotników na budowy melioracyjne na terenie województwa łódzkiego w miejscowości Żytowice, gmina Pabianice oraz w miejscowości Parzęczew.**

Wynagrodzenie wg zarządzenia nr 25 MBiPMB z dnia 20 grudnia 1984 r. do uchwały nr 60/82 R.M. z dnia 19 marca 1982 r. Robotnicy wynagradzani wg stawki akordowej i wysokiej premii motywacyjnej.

Zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych w siedzibie przedsiębiorstwa oraz kierownicy budów Żytowice i Parzęczew.

3457-k

KOLEŻANCE
ANASTAZJI SOBCZYŃSKIEJ

w związku ze śmiercią
OJCA
wyrazy głębokiego współczucia składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY z PRZEDSIĘBIORSTWA OBROTU ARTYKUŁAMI FOTOOPTYCZNYMI „FOTOOPTYKA" w ŁODZI.

Wyrazy współczucia Kolegom
WIESŁAWOWI i JANOWI BOGUSZOM
z powodu śmierci naszej byłej pracownicy

BRONISŁAWY BOGUSZ

składają:
DYREKCJA oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY z PRZEDS. TRANSPORTU I SPRZ. BUDOWLANEGO w ŁODZI.

KOLEDZE
WINICJUSZOWI KOWALSKIEMU

wyrazy współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
KOLEŻANKI I KOLEDZY z WYDZIAŁU WYKOŃCZALNI ZPW „LODEX" w ŁODZI.

KOLEDZE
MARIANOWI LEWANDOWSKIEMU

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
KOLEŻANKI I KOLEDZY z PRACOWNI P.T. BIURA PROJEKTOWANIA I REALIZACJI INWESTYCJI „CHEMITEX".

Rodzinie, Znajomym, Współpracownikom, Sąsiadom oraz tym, którzy wzięli udział w pogrzebie

JULII ZAWADZKIEJ

składają podziękowanie

SYN, SYNOWE I WNUCZKI

Drogiej Koleżance
dr inż. ANNIE KAŹMIERCZAK

z powodu zgonu
OJCA
wyrazy serdecznego współczucia składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY z INSTYTUTU CHEMII OGÓLNEJ POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ.

Dziś w Radiu i TV

PIĄTEK, 20 WRZEŚNIA
PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Mag. informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty 13.10 Radio kierowców. 13.30 Cudze chwalicie. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Mała Polihymnia. 18.00 Wiad 18.20 W poszukiwaniu melodii 19.00 Mag. informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Tańczy wrzesień w sadzie" aud. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert życzeń. 20.35 Wiersze dla Ciebie. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty 21.05 Kronika sportowa 21.15 Muzyka baroku 22.00 Wiad 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Repetycje z jazzu 23.00 Wiad. 23.25 Dyskoteka przed sobotą.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop 12.00 Z muzyką polską przez wieki 12.25 Fonoteka polskiego jazzu 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 „Za fabryczną bramą" (Ł). 13.20 Z malowanej skrzyni 13.30 Album operowy. 14.00 Nowości fonografii. 14.30 Folklor na mapie świata. 15.00 J. Kreczmar: „Notatnik aktora". 15.10 Znane czy nieznane? 15.30 Muzyka na syntezatory. 16.00 Wielkie dzieła. 16.50 A. Hailey: „Port lotniczy" — fr. 2. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Magazyn „Piątek" (Ł). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Edyp Whartan — „Jeszcze nie świt". 20.00 Wieczór w filharmonii — inauguracja XXVIII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień 85". 20.30 Wiad. 20.55 Wieczorne refleksje. 21.00 Maria Dąbrowska z tomu „Uśmiech dzieciństwa". 21.00 Wieczór w filharmonii — c.d. 22.10 Płyta z gwiazdką. 23.00 S. Mikke: „Dopóki żyję, nie nadejdzie" — fr. 6. 23.20 Inspiracje literackie w muzyce.

PROGRAM III

12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Jan Kraśko „Atomowy ring" — odc. 17. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Premiery i bisy — aud. 15.45 W pracowni pisarzy. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść — H. Sienkiewicz: „Potop" odc. 24. 19.30 Trochę swingu... 19.50 Antonio Perria — „Okrutni Sforzowie" odc. 20.00 Trójdźwięk — aud. 20.45 Klub Trójki: „Ludzie o mnie zapomnieli" — aud. 21.00 Trzy kwądranse jazzu. 21.45 Klub Trójki. (cz. II). 22.05 Inf. sport. 22.15 Śpiewać poezję. 22.45 Wszystko jest dialogiem. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Pietro Aretino „Opowieści Nany" — fr. 6.

PROGRAM IV

10.00 Poznać i zrozumieć. 10.30 Historia muzyki rockowej. 11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Muzyka baroku. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Rozmowy o wychowaniu. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Muzyka w szkole. 14.00 Popołudnie Młodych. 16.00 Lektury nastolatków — Adam Bahdaj „Czarne sombrero" — odc. 51. 16.10 Instrumentarium muzyki. 16.30 Widnokrąg. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyka na popołudnie. 18.00 Hobby bez granic. 18.20 Muzyczne hobby — musical. 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Przed wyborami — rep. 19.55 O twórczości dla dzieci — „O sierotkach bez sentymentu". 20.15 Chwila muzyki. 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Antologia muzyki. 22.50 Lektury Czwórki — R. Pernoud „Alienor z Akwitanii". 23.00 Muzykoterapia. 23.30 Człowiek i nauka. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA
PROGRAM I

10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla II zmiany — „Kryptonim „Trianon" (7) — prod. radz.
11.25 Tylko dla ciebie
11.35 Melodie na lato — Peret
12.00 Krzysztof Kamil Baczyński
16.25 DT — wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: „Majsterklepka"
16.55 Piątek z Pankracym
17.20 DT — wiadomości
17.30 „Żywią i bronią" — progr. dok.
18.00 „Bez próby" — rzecz o polskiej piosence
18.50 Człowiek dla człowieka
19.00 Dobranoc — „Dżdżownica i kogut"
19.10 „Studium" — AIDS — nowa epidemia
19.30 Dziennik
20.00 XXVIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień — 85"
20.30 Monitor rządowy
21.00 „Kryptonim „Trianon" (7) film prod. ZSRR
22.20 DT — komentarze
22.40 Klub międzynarodowy
23.50 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.30 „Magia sportu" — Górnik Zabrze
18.15 Przeboje „Dwójki"
18.30 Wiadomości — dla niesłyszących (Ł)
19.00 Gra i śpiewa zespół „Blood, Sweet and Tears" — cz. 2
19.30 Dziennik
20.00 „Galerie świata" — film dok prod. RFN
20.30 „Brawo" — magazyn rozrywkowy
21.15 Theatrum w Zamościu — rep
21.45 „Stan krytyczny" — „Opuny" (2) (Ł)
22.25 „Sekrety żonatego mężczyzny" — film prod. ang
23.55 Wielki mecz Karpow — Kasparow
0.10 Wieczorne wiadomości

OBIEKT ZABYTKOWY

CIELCE

CIELCE w historii miały kilka nazw: Cielcze, Cielcza, Celce i wcale nie wywodziły się one od hodowanych tutaj cieląt. Najstarszymi właścicielami miejscowości był w XIII w. ród Zarębów-Cieleckich z Pyzdr. Najwybitniejszym zaś przedstawicielem tego rodu był Hieronim Cielecki, sekretarz króla Zygmunta III Wazy, posłujący do książąt wołowskich z zaproszeniem na wesele polskiego władcy z Konstancją Austriacką. Przenieśmy się teraz z wieku XVII do XIX stulecia, gdy na tych ziemiach gospodarował ród Jabłkowskich herbu Wczele. Jak i kiedy majątek dostał się w ich ręce nie udało się stwierdzić, w każdym razie w roku 1839 rządy rozpoczął najwybitniejszy z rodziny — Józef, absolwent dwu fakultetów, prawa i agronomii Uniwersytetu Wrocławskiego Pod wpływem działalności Andrzeja Zamoyskiego, który przeprowadził w swojej ordynacji oczynszowanie chłopów, Józef zawarł 23 kwietnia 1846 r. umowę dzierżawną z 13 pierwszymi chłopami, a 15 osadził w charakterze komorników. Zasady oczynszowania były tak sformułowane, że powstające gospodarstwa były samowystarczalne.

Uporawszy się ze sprawami chłopskimi i dokupiwszy ziemi, światły ziemianin założył własnym sumptem nielegalną szkołę dla włościańskich i własnych dzieci.

W Powstaniu Styczniowym Józef nie brał bezpośredniego udziału, nie wierząc w jego powodzenie, ale ponieważ udzielał wydatnej pomocy oddziałom powstańczym, został aresztowany. Później wyemigrował na krótko do Wrocławia. Wróciwszy w 1864 roku zaangażował się w budowę kolei z Koluszek do Łodzi, będąc w spółce jedynym Polakiem i jedynym ziemianinem. Kończąc wyliczanie jego zasług trzeba omówić jeszcze założony przez niego wraz z dwoma innymi udziałowcami „Dom Handlowo-Komisowy" w Kaliszu. Ta ostatnia inicjatywa doprowadziła Jabłkowskiego do upadku. Nastąpiło to w wyniku wyniszczającego procesu sądowego wytoczonego przez spadkobierców jednego z udziałowców.

Jabłkowscy sprzedają Cielce w 1879 roku, przenosząc się całą rodziną do Warszawy Z dalszych losów rodu warto odnotować założenie przez nich domu handlowego, który znany był pod nazwą „Dom Handlowy Braci Jabłkowskich" przy ul. Brackiej w Warszawie. Zakończył on żywot w 1950 roku.

Prezentowany na ilustracji dworek pochodzi najprawdopodobniej z początku XIX wieku. Jest to nieduży stosunkowo obiekt z zamieszkałym mansardowym dachem, na którym leżą dachówki zwane łupkiem włoskim. Do budynku dostawiono przybudówkę, w której zapewne znajdowały się kuchnia, magazynki i być może pokoje mieszkalne.

Po Jabłkowskich w Cielcach gospodarował Jan Kraczanowicz, a po nim Jan Karłowski. J. Karłowski był właścicielem Cielc do wojny w 1939 roku.

Mająca duże tradycje niepodległościowe miejscowość posiadała przed I wojną światową tajną organizację „Zaranie". Po 1918 roku „zaraniowcy" wstąpili do PSL „Wyzwolenie". Podczas II wojny światowej działał na tym terenie ZWZ-AK.

Po roku 1945 do dworku wprowadził się m.in. SKR, Klub Młodego Rolnika i Ośrodek Nowoczesnej Gospodyni. Nowi-lokatorzy, wespół działając, doprowadzili go do całkowitej ruiny. W lutym 1983 r. zupełnie zdewastowany dom nabył mieszkaniec Łodzi — p. Marian Jocz. W planach nowego właściciela jest ratowanie tak cennego dla naszej kultury dworku i przeznaczenie go w przyszłości na dom pracy twórczej. Już choćby z racji całej historii dworku trzeba pomóc nowemu właścicielowi. Apel ten kieruję do miejscowych władz.

MACIEJ JEZIOROWSKI

Rys. JERZY ZAKRZEWSKI

Wernisaż

Fotoreportaż Andrzeja Wacha

czarno-biało i w kolorze

Miałem dziadka, który w ostatnich latach swego życia, podsumowawszy swe doświadczenia czytelnicze, doszedł do dość jednoznacznej oceny literatury. Z braku bardziej wdzięcznych i wyrozumiałych słuchaczy, starał się przede wszystkim przekonać do tej oceny swych małoletnich wnuków, streszczając ją w sposób lapidarny mniej więcej tak: „Kochani, szkoda czasu na czytanie książek napisanych przez kobiety. Powiem więcej, nawet wtedy, gdy autorem książki jest mężczyzna, ale tłumaczyła ją kobieta, nie warto tego brać do ręki!".

Choć do końca nie podzielam owego radykalnego spojrzenia na literaturę, to jednak chyba dobrze się stało, iż za przełożenie na język filmowy „Lata leśnych ludzi" Rodziewiczówny wziął się chłop a nie kobieta. Lepiej tym bardziej że podjął się tego sam Władysław Ślesicki — reżyser, który wielokrotnie błysnął już wielkim talentem w ukazywaniu na ekranie człowieka w jego różnorodnych kontaktach i współzależnościach z przyrodą. Zapowiada się zatem interesujący serial, którego pierwszy odcinek będziemy mogli obejrzeć w programie I tv, w niedzielę o godz. 11.30 z Jerzym Bińczyckim w roli głównej

Jeżeli już mowa o serialach, to podejrzewam, że niebawem, co gorszą pamięcią obdarzeni telewidzowie, będą musieli sprawiać sobie skorowidze i ściągawki Bez tego nie da rady zorientować się: kto, z kim, dlaczego, gdzie i po co? A jeszcze do tego: w którym programie i w jakim terminie? Ledwo w minioną sobotę pożegnaliśmy Japończyka Musashiego, a już w tę sobotę pcha się nam do domu Michael Henchard – burmistrz angielskiego miasteczka Casterbridge, który to przed laty sprzedał po pijanemu żonę i córkę. Czy je odzyska? Dowiemy się za siedem tygodni. Anglików gościć będziemy zresztą wielu, jako że od niedzieli historią Katarzyny Aragońskiej rozpoczyna się (pr. II o godz. 16) serial o 6 żonach Henryka VIII Tego samego dnia w tym samym programie, ale nieco wcześniej (godz. 12.55) rozpoczyna się 7-odcinkowy serial o starościcu Wolskim Ta utrzymana w konwencji „płaszcza i szpady" opowieść rozgrywa się w XVI-wiecznej Polsce, a w rolach głównych wystąpią m. in. Tomasz Stockinger, Anna Dymna i Gustaw Lutkiewicz.

Pchają się więc na szklanym ekranie tłumy gości i zaprawdę, co mniej oblatani widzowie mogą poplątać zasady teorii względności z politycznymi konsekwencjami rozwodu króla angielskiego a wyczyny australijskiego krokodyla z wybrykami magnata z XVI-wiecznego Łańcuta

Jakby tego mało, w sobotę o godz. 20 amerykański „Wielki sen", kryminał z Robertem Mitchumem w roli słynnego detektywa Marlowe'a i tegoż dnia w kinie nocnym osławione już polskie „Widziadło". Mniej odpornym psychicznie polecam więc niedzielne transmisje z mistrzostw Polski w boksie, może to będzie kilka godzin wytchnienia.

(jb)

DLA NAJMŁODSZYCH

W domowym akwarium

Dziś odwiedzamy akwarium, w którym aż roi się od różnobarwnych rybek. Chcecie zapewne dowiedzieć się jaki kolor łusek one mają? Pomalujcie więc według naszej propozycji: pola zaznaczone cyfrą „1" są białe, „2" — żółte, „3" — zielone, „4" — brązowe, „5" — czerwone i „6" — niebieskie.

Oczywiście możecie rysunek pokolorować inaczej, według swojego gustu. Wśród tych, którzy nadeślą malowanki (pod adresem redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 96) rozlosujemy ciekawe książeczki.

A oto nazwiska dzieci, które otrzymują książkowe nagrody za ubiegłotygodniową malowankę-wycinankę:

Violetta Fiuk, Ignacew 38, 97-425 Zelów, woj. piotrkowskie oraz Dominik Staroń, Łódź, ul. Strzelecka 16 m 16.

Krzyżówka

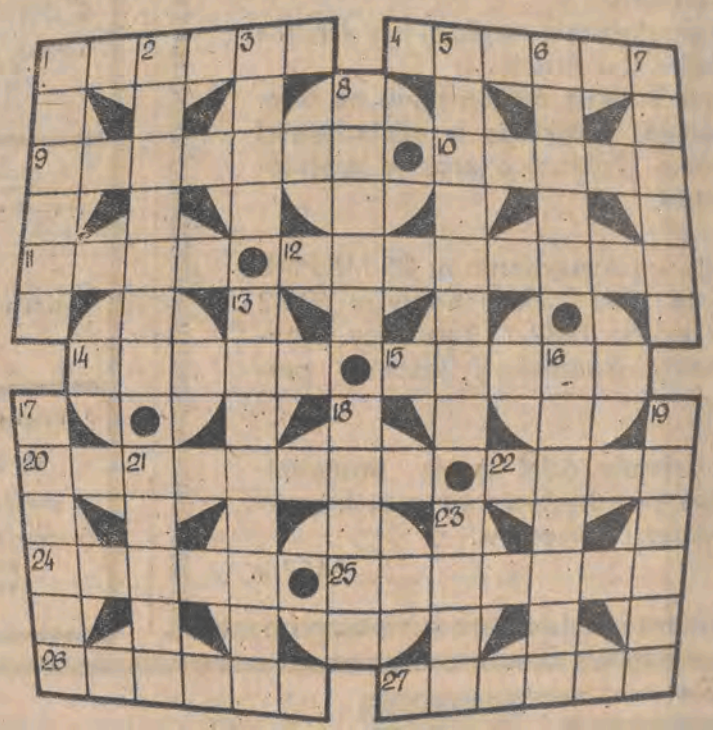

POZIOMO: 1 Wierzchni ubiór męski, 4 W starożytności stolica Lakonii, 8 Wchodzi w skład dywizji, 10 Siły zbrojne państwa, 11 Podróż statkiem, 12 Ostrokół, 14 Miasto nad Odrą (Opolskie), 15. Może być zbiorowy pracy ale także homogeniczny, 20 Obrazowe lub symboliczne wyrażenie pojęć, 22. Jeden z wielu w Wyścigu Pokoju, 24 Na nogach nie tylko Józefa Łuszczka, 25 Imię żeńskie, 26 Mędrkujący człowiek. 27 Stolica Turcji.

PIONOWO: 1 W niej pistolet, 2. Czesze, strzyże i goli, 3 Kwarc, 5 Czekoladka nadziewana masą pomadkową, 6 Pomost do załadunku i rozładunku wagonów kolejowych, 7. Kwota przeznaczona na czyjeś utrzymanie, 8 Wiszące łóżko z sieci sznurowej, 13 Zespół zjawisk związanych z przebiegiem melodii u kompozytora, 16 Tętnica 17 W starożytności uchodził za siedzibę Muz i Apollina, 18 Grupa osób wzajemnie się popierających, 19. Rzecz do załatwienia. 21 Płótno X Muzy, 23 Żniwo

Oprac.: J. KAŁUŻKA

Do rozlosowania: nagrody książkowe.

HUMORESKA

BABA BABA

Sędzia uważnie przygląda się oskarżonym. Jest ich dwoje — mąż i żona Samogoniarze.

— No to jak? — pyta sędzia. — Znaczy się, że oskarżony nie przyznaje się do winy?

— Nie — odpowiada oskarżony — nie przyznaję się. Ona jest wszystkiemu winna. I ona niech za to pokutuje. Nic o tym nie wiem.

— Pan pozwoli — dziwi się sędzia — jakże to tak? Mieszka pan z żoną w jednym lokalu i nie wie o niczym. Nie wie pan nawet, co robi pańska żona?

— Nie wiem, obywatelu sędzio.

— A co powie oskarżona?

— To prawda, panie naczelny sędzio, fakt... Jestem wszystkiemu winna. Mnie proszę ukarać... On nie ma z tym nic wspólnego..

— Obywatelko — powiada sędzia — jeżeli chce pani osłonić swojego męża, to nic z tego. Sąd i tak rozezna się we wszystkim. Przedłuża pani tylko rozprawę... Niech pani sama powie, przecież nie mogę uwierzyć, że pani mąż mieszka w jednym lokalu i o niczym nie wie... Cóż to, nie żyje pani z nim czy co?

Oskarżona milczy. Mąż kiwa radośnie głową.

— Nie żyję z nią — powiada — właśnie, właśnie: nie żyję. Niektórym się zdaje, że z nią żyję, a ja nie... Ona jest wszystkiemu winna...

— Prawda to? — pyta sędzia oskarżoną.

— Szczera prawda... Mnie proszę ukarać, on z tym nie ma nic wspólnego.

— No proszę! — powiada sędzia. — Nie żyjecie ze sobą.. Cóż to, niezgodność charakterów?

Oskarżony kiwa głową.

— Charakterów, obywatelu sędzio, i w ogóle... Ona jest i starsza ode mnie, i...

— Jak to starsza? — pyta oskarżona. — Jesteśmy z nim rówieśnikami, obywatelu sędzio... Jestem starsza wszystkiego o miesiąc.

— To prawda — powiada oskarżony — wszystkiego o miesiąc. To się zgadza, obywatelu sędzio... No, ale dla baby każdy miesiąc to tyle, co rok. Jak się ma czterdziestkę...

— Nie mam czterdziestki. On kłamie, obywatelu sędzio.

— A choćby i nie, to dla baby trzydzieści dziewięć to też poważny wiek. I włosy bądź co bądź siwe pod czterdziestkę, i w ogóle...

— Jakie znowu w ogóle? — oburza się oskarżona. — Dokończ! Co masz mi przed ludźmi ubliżać. Jakie w ogóle?

Sędzia uśmiecha się.

— Nic nie szkodzi, Marusieńko... Ja tylko tak. W ogóle powiadam, że... i skóra już nie taka, i zmarszczka, jeżeli powiedzmy, ma się czterdziestkę... Nie żyję z nią, obywatelu sędzio...

— Ach tak! — krzyczy oskarżona. — Skóra ci nie w smak? Zmarszczki ci się, psia mordo, nie podobają? Przed ludźmi chcesz mi ubliżać... On wszystko kłamie, obywatelu sędzio. Żyje ze mną ten łajdak. Żyje. A aparat do pędzenia sam kupował... Ja dla tego łajdaka żyły sobie wypruwam, ratuję go, a on, widzicie państwo! Ubliża mi. Razem niech nas ukarzą...

Oskarżona płacze, głośno wycierając nos w chustkę. Oskarżony patrzy na żoną ogłupiałym wzrokiem. A potem macha ręką z rezygnacją.

— Baba to baba, cholerna baba... Niech już tam, obywatelu sędzio... ja też... Ja też jestem winien. Niech już tam. U-u, ścierwo...

Sędzia naradza się z ławnikami.

Autor: Michał Zoszczenko

Przełożyli: Eugeniusz Siemaszkiewicz, Seweryn Pollak